

Doniosłe wydarzenie w życiu partii i narodu VIII Zjazd PZPR rozpoczął obrady

- Przemówienie Edwarda Gierka
- Powitanie delegacji zagranicznych
- Powołanie Prezydium, Sekretariatu i komisji zjazdowych
- Referat programowy Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 11 bm. o godz. 16.00 rozpoczął się w Warszawie VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — najwyższe forum partii polskich komunistów, siły przewodniej naszego narodu, budującego rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

Dokonując wszechstronnej oceny i bilansu osiągnięć narodu w okresie od poprzedniego — VII Zjazdu partii, obecny Zjazd otwiera jednocześnie nowy, ważny etap rozwoju Polski, tworzenia warunków niezbędnych dla rozwiązania kolejnych potrzeb naszego społeczeństwa. Naród nasz, mimo wielu trudności, konsekwentnie i pomyślnie urzeczywistniający strategię VI i VII Zjazdu PZPR znalazł się na nowym jakościowo etapie rozwoju. Stosownie do zmieniających się i bardziej złożonych czynników wewnętrznych i zewnętrznych należy obecnie podjąć zadania jeszcze trudniejsze. Konieczność tę dobitnie podkreślił Wytyczne na VIII Zjazd PZPR, a także wyniki powszechnej konsultacji zarysowanego w nich programu dalszego rozwoju socjalistycznej Polski. Z tej ogólnonarodowej rozmowy ludzi pracy miast i wsi zrodziły się liczne, cenne wnioski, oceny i przemyslenia. Pozwólą one VIII Zjazdowi wyznaczyć cele polityki partii i państwa na nadchodzące lata, zapewniające dalszy postęp w budownictwie socjalistycznym, bezpieczeństwo i pomyślność Ojczyzny.

Ekipa sprawozdawców PAP relacjonuje:
Miejscem plenarnych obrad VIII Zjazdu PZPR jest Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Na kilkadziesiąt minut przed ich otwarciem zajmują na sali miejsca delegacje zgrupowane według swych województw, aktyw partyjny, centralny i terenowy, zaproszeni goście.

Nad Prezydium dominują biel i czerwień. Niję — na czerwonym tle profil Włodzimierza Lenina i obok — charakterystyczny emblemat VIII Zjazdu PZPR. Naprzeciw, umieszczone amfiteatralnie wzdłuż balkonów, Sali Kongresowej okala transparent z hasłem wyrażającym myśl przewodnią Wytycznych Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR — „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego”.

Panuje uroczysta, podniosła atmosfera.
O godz. 16.00 wchodzi na salę członkowie kierownictwa partii. Gorąco, długotrwale oklaskami witają zgromadzeni I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Serdecznymi oklaskami witani są członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Zrywają się okrzyki na cześć partii i jej kierownictwa z Edwardem Gierkiem.

Zbrani wstają z miejsc, śpiewają „Międzynarodówkę”. Obrady VIII Zjazdu PZPR otwiera Edward Gierek. I sekretarz KC PZPR podkreśla, że od pamiętnego Kongresu Jedności polski ruch robotniczy idzie wspólną drogą. PZPR kontynuuje szczerą tradycję bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe, o postęp i sprawiedliwość.

Edward Gierek zwraca się do zgromadzonych o uczczenie minuty milczenia pamięci wybitnych działaczy par-

tyjnych, których od czasu VII Zjazdu śmierć wyrwała z szeregu PZPR, członków jej centralnych władz, weteranów polskiego ruchu robotniczego, byłych działaczy KPP, PPS i PPR.

Zapada chwila milczenia.

Następnie I sekretarz KC PZPR powitał w imieniu wszystkich delegatów przybyłe na Zjazd z zagranicy delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych, a wśród nich przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, delegacje z pozostałych krajów socjalistycznych, a także z innych krajów.

Edward Gierek powitał serdecznie kierownictwa sojuszników stornictw politycznych — ZSL i SD, bezpartyjnych działaczy OK FJN. W imieniu uczestników Zjazdu I sekretarz KC przekazał gorące pozdrowienia wszystkim członkom partii, całemu społeczeństwu budującemu socjalistyczną Polskę.

Następnie Zjazd jednomyślnie zaaprobował propozycję składu Prezydium, skonsultowaną wcześniej z delegatami, zgłoszoną przez I sekretarza K w PZPR w Rzeszowie Leona Kotarbę. W Prezydium zasiadli ci, którzy swą działalnością przyczynili się w sposób szczególny do realizacji programu społeczno-gospodarczego i rozwoju Polski, wytyczonego przez VI i VII Zjazd PZPR — przedstawiciele wszystkich regionów i zawodów, weterani ruchu robotniczego, przedstawiciele nauki i kultury, działacze administracji państwowej i gospodarczej, reprezentanci WP i MO, ludzie wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej.

Zgodnie z powszechnie wyrażoną wolą delegatów — w skład Prezydium, wszedł Edward Gierek; weszli również członkowie najwyższych władz partyjnych, jak też I sekretarz KW PZPR, będący delegatami na VIII Zjazd PZPR.

Edward Gierek zaprosił do Prezydium delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — z jej przewo-

dzącym Michaiłem Susłowem oraz przewodniczącą delegacji partii komunistycznych i robotniczych, a także przewodniczącą delegacji sojuszników stornictw: NK ZSL — Stanisławą Gucwę i przewodniczącą CK SD — Tadeusz W. Mitręzaka.

Przewodniczący obrad objął Konrad Grzesiok — garowy, brygadzista w Hucie „Katowice”, który przedstawił projekt porządku dziennego i regulamin obrad Zjazdu. Najwyższe forum partyjne przyjęło te propozycje.

Porządek obrad VIII Zjazdu PZPR następujący: referat programowy Biura Politycznego „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego”, założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1981—1985,

dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego PZPR z działalności między VII a VIII Zjazdami partii oraz referatem programowym Biura Politycznego; wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej; przyjęcie uchwał Zjazdu.

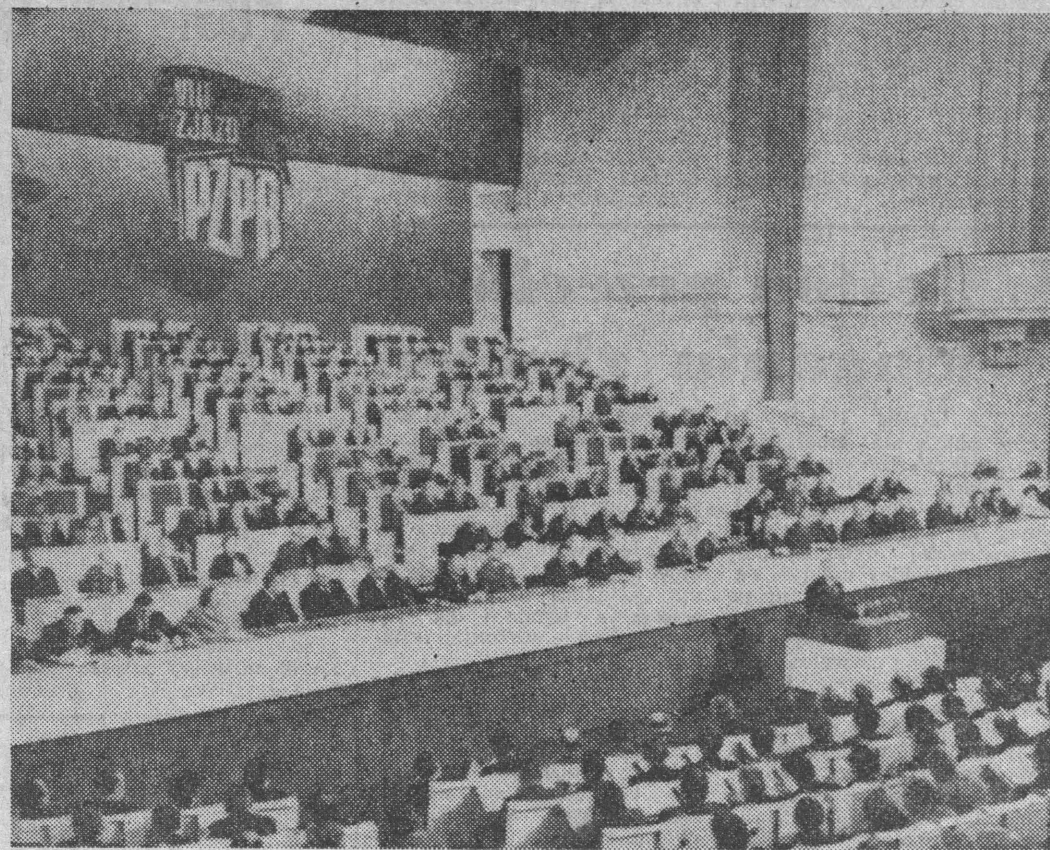
Z kolei I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Henryk Kostecki przedstawił skonsultowane wcześniej z delegatami, propozycje składu Sekretariatu Zjazdu i zjazdowych komisji: Mandatowej oraz Uchwał i Rezolucji. Zostały one zaakceptowane.

Delegaci i uczestnicy Zjazdu odczytali i zaakceptowali na mównicy Edwarda Gierka, który przystępuje do wygłoszenia referatu Biura Politycznego KC PZPR.

W referacie scharakteryzowane zostały przebieg, atmosfera i rezultaty ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR oraz dokonana głęboka analiza doświadczeń z konsekwentnego urzeczywistniania strategii budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, a zwłaszcza realizacji zadań nakreślonych na poprzednim VII Zjeździe PZPR. Na tie dokonano w dekadzie lat siedemdziesiątych we wszystkich dziedzinach społeczno-gospo-

ciąg dalszy na str. 2

**Referat programowy Biura Politycznego KC PZPR
„O DALSZY ROZWÓJ SOCJALISTYCZNEJ POLSKI,
O POMYSŁNOŚĆ NARODU POLSKIEGO”
zamieszczamy wewnątrz numeru**



NA ZDJĘCIU: Prezydium Zjazdu.

CAF—Zagożdźński—telefoto

List powitalny od KC KPZR z pozdrowieniami dla VIII Zjazdu

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego skierował do VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej następujące pozdrowienia:

„DRODZY TOWARZYSZE!”

W imieniu radzieckich komunistów, całego narodu naszego kraju przesyłamy serdeczne braterskie pozdrowienia delegatom na VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i za Waszym pośrednictwem — wszystkim komunistom i ludziom pracy PRL.

Wasz Zjazd podsumowuje wyniki i określa kolejne runiebie ogromu twórczej pracy w zakresie budowania w Polsce rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Jest to inspirujące, a jednocześnie złożone zadanie. Rozwiązujecie je opierając się na rewolucyjnych zdobyczach klasy robotniczej, na wynikach wytrwałej i ofiarnej pracy narodu polskiego w okresie 35-letniego rozwoju kraju na drodze socjalistycznej.

Jako wasi współtowarzysze w walce o wspólną sprawę jesteśmy dumni z tego, że Polska Ludowa w krótkim historycznym okresie weszła do grona przodujących, gospodarczo rozwiniętych państw świata. Z całego serca życzymy Wam, abyście podnieśli na nowe wyżyny gospodarkę i kulturę swej ojczyzny, kroczyli nadal drogą polepszenia warunków życia obywateli, jeszcze bardziej umacniali autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na arenie międzynarodowej.

DRODZY TOWARZYSZE!

Wśród wielu zalet socjalizmu jedna z najważniejszych jest stworzenie warunków społecznych sprzyjających przyjaźni i braterskiej współpracy narodów różnych krajów. Stosunki między Związkiem Radzieckim a Polską są tego doskonałym przykładem. Już kilkadziesiąt lat nasze narody aktywnie współpracują we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Nigdy jeszcze nie były tak głębokie.

ciąg dalszy na str. 2

Gdy obraduje Zjazd

Białostockie

Mieszkańcy Białostocka z dużym zainteresowaniem oczekiwali na otwarcie obrad najwyższego forum partii. O godz. 15.50 wszyscy zasiadli przed telewizorami. W miejscach pracy, w autobusach i samochodach włączono radiodiodniki.

W wielu placówkach kulturalnych, szczególnie na wsi, w szkołach i zakładach świetlicach przygotowano punkty zbiorowego oglądania transmisji z otwarcia i przebiegu pierwszego dnia obrad VIII Zjazdu. Łącznie je ze spotkaniami z aktywem partyjnym i lektorami.

Wczoraj odbywały się także uroczyste zbiórki harcerskie, apele, spotkania z działaczami partii. W Zbiorczej Szkole Gminnej w Dziadkowicach, podczas spotkania z I sekretarzem KW PZPR — Adamem Mickiewiczem, harcerze podjęli zobowiązania m. in. pracy przy urządzaniu bazy obozowej, opieki nad ludźmi starszymi, a także zbiórki makułatury z przeznaczaniem dochodów na rewolucyjną za- bytków Krakowa.

W zakładach pracy VIII Zjazd PZPR powitano dobrą realizacją codziennych obowiązków i wykonywaniem podjętych zobowiązań. Zaciągnięto warty zjazdowe. Tylko

ciąg dalszy na str. 3

Łomżyńskie

Do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży napłynęły wczoraj liczne meldunki o wywiązaniu się z obowiązków i poszczególnych środowisk z przyjętych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych.

Zalogi robotnicze Zambrowa zameldowały o wykonaniu zadeklarowanej dodatkowej produkcji i usług wartości 28,4 mln zł. ZZZB im. Rewolucji Październikowej dały ponad plan 4 tony przędzy i 6 tys. mb. tkanin surowych, a zakład mleczarski dostarczył na rynek 5 ton masła i 10 tys. l. śmietany więcej. W celu przyspieszenia realizacji zadań w gospodarce społecznej zaciągnięto 77 wart produkcyjnych z udziałem 1000 pracowników.

W Łomży wykonano czyny produkcyjne wartości blisko 42 mln zł i społeczne na sumę 104 tys. zł. Min. załoga Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego sprzedała dodatkowo na rynek 723 tony mączki ziemniaczanej i 144 tony wycierki.

— Wartość czynów zjazdowych realizowanych przez naszą załogę — informuje nas sekretarz POP w Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego w Wysokim Mazowieckim, Stefan Mizura — wynosi ok. 5 mln zł. Wczoraj zaciągnięto w woj. łomżyńskim ok. 180 wart

ciąg dalszy na str. 3

Suwałskie

Ponad 250 wart produkcyjnych zaciągniętych w dniu otwarcia Zjazdu załogi zakładów pracy woj. suwalskiego. Pozornie nie różnił się ten dzień od innych zwykłych dni wypełnionych realizacją normalnych zadań produkcyjnych. A jednak rytm pracy w zakładach był tego dnia żywszy, bardziej operatywny i wydajny.

Ludzie pracy woj. suwalskiego z wielką nadzieją i ufnością kierują swoją uwagę ku Sali Kongresowej w Warszawie, gdzie toczą się obrady VIII Zjazdu PZPR. Zdają sobie sprawę ile zależy od dyscypliny, decyzji, które podejmie to najwyższe forum partyjne w naszym kraju. A wiedzą też ile zależy od ich własnej, codziennej pracy. Dają temu wyraz wzmożeniem wysiłków produkcyjnych, licznymi czynami, które podjęli dla zaimplementowania swojego poparcia dla partii i uczczenia obrad Zjazdu.

Ogólna wartość czynów produkcyjnych podjętych przez załogi pracy w woj. suwalskim wynosi 96 mln

ciąg dalszy na str. 3

Delegacje: suwalska, białostocka i łomżyńska na VIII Zjazd



Wznówienie rokowań ZSRR - USA w sprawie broni chemicznej

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze:

11 bm. wznowione zostały w Genewie rokowania radziecko-amerykańskie mające na celu wypracowanie i przedłożenie Komitetowi Rozbrojeniu w sprawie wspólnego projektu międzynarodowej konwencji o zakazie badań, produkcji i przechowywania broni chemicznej, oraz zniszczeniu jej zapasów.

Przedłożone przez ZSRR i USA, przed przerwą w rokowaniach, wspólne oświadczenie na temat kierunków i zakresu dalszych negocjacji, jest zgodne w treści z założeńmi złożonymi w Komitecie Rozbrojeniu polskiego dokumentu roboczego, zawierającego propozycje konwencji o zakazie broni chemicznej. Z oświadczenia tego wynika, że osiągnięto już istotny zakres porozumienia, mogący stanowić podstawę prac nad przyszłą konwencją międzynarodową.

W szczególności uzgodniono, że zakaz będzie obejmował opracowywanie, produkcję, gromadzenie, nabywanie i posiadanie śmiertelnych i wysokotoksycznych środków chemicznych i ich prekursorów, oraz amunicji chemicznej, a także innych środków prowadzenia wojny chemicznej.

Zakaz nie obejmie trujących środków chemicznych, stosowanych w medycynie, w badaniach dla celów przemysłowych itp., jednakże ilość tych środków ma być limitowana wysokością.

Sprawę zakazu przekazywano komunikatami wojny chemicznej, jak również zakazu pomocy czy zachęty zmierzających do rozstrzelania tego rodzaju środków.

Stwierdzono konieczność ujawnienia zapasów środków chemicznych i mocy produkcyjnych, bezopornie po przystąpieniu do konwencji oraz podania planów likwidacji tych zapasów i mocy produkcyjnych.

W Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Również znany senator McGovern przestrzegł, że rozpoczęcie nowej rundy zbrojeń jądrowych w żadnym razie nie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Senator wezwał Białą Dłonie, by zrehabilitował swój negatywny stosunek do ratyfikacji porozumienia SALT II i do innych dziedzin stosunków amerykańsko-radzieckich. Ostatnie zastrzeżenie w stosunkach między dwoma mocarstwami — wskazał McGovern — w jeszcze większym stopniu dowodzi niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie podpisanego w Wiedniu porozumienia rozbrojenia.

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Również znany senator McGovern przestrzegł, że rozpoczęcie nowej rundy zbrojeń jądrowych w żadnym razie nie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Senator wezwał Białą Dłonie, by zrehabilitował swój negatywny stosunek do ratyfikacji porozumienia SALT II i do innych dziedzin stosunków amerykańsko-radzieckich. Ostatnie zastrzeżenie w stosunkach między dwoma mocarstwami — wskazał McGovern — w jeszcze większym stopniu dowodzi niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie podpisanego w Wiedniu porozumienia rozbrojenia.

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Również znany senator McGovern przestrzegł, że rozpoczęcie nowej rundy zbrojeń jądrowych w żadnym razie nie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Senator wezwał Białą Dłonie, by zrehabilitował swój negatywny stosunek do ratyfikacji porozumienia SALT II i do innych dziedzin stosunków amerykańsko-radzieckich. Ostatnie zastrzeżenie w stosunkach między dwoma mocarstwami — wskazał McGovern — w jeszcze większym stopniu dowodzi niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie podpisanego w Wiedniu porozumienia rozbrojenia.

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Polski telewizor kolorowy Seryjna produkcja na VIII Zjazd

WARSZAWA (PAP) — W drugiej połowie 1976 r. rozpoczęto w podwarszawskim Piasecznie budowę zakładu kinoskopów kolorowych. Jednocześnie w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych przystąpiono do prac nad polskim odbiornikiem kolorowym „Jowisz”, którego sercem miały być licencjonowane kineskopy. W 25 zakładach na terenie kraju uruchomiono produkcję podzespołów. Polski „Jowisz” poddany został badaniom w laboratorium RCA w Zurichu, uzyskując pozytywną ocenę. W ten sposób kraj nasz znalazł się w gronie producentów

odbiorników telewizji kolorowej, która dla gospodarki jest sprawdzianem poziomu nowoczesności i wysokiej jakości.

W ciągu minionych 3 lat w Piasecznie powstał wielki kompleks przemysłowy, z hutą szkła kinoskopowego i blisko stoma innymi obiektami pozwalającymi już na pierwszy rzut oka wykonywać 300 tys. sztuk kinoskopów. W dniach poprzedzających VIII Zjazd PZPR załoga zameldowała o wywiązaniu się ze swego zobowiązania, podjętą dla uczczenia 35-lecia PRL, a mówiące o gotowości rozpoczęcia seryjnej produkcji. Dzięki temu WZT mogą w bieżącym roku, nie mając jeszcze nowej montowni, wykonać 77 tys. „Jowiszów”.

Jest to odbiornik I klasy, z kineskopem o przekątnej 22 cali. Jego konstrukcja jest całkowicie oparta na elementach półprzewodnikowych i monolitycznych układach scalonych. Przystąpiono już do prac nad odbiornikiem 26-calowym oraz mniejszym, przeznaczonym do luksusowej wersji, w której zastosowano bezprzewodową regulację, słuchawkami, możliwością podłączenia do magnetowidu, do standardowej. Trzy lata pracowało nad projektem polskiego telewizora kolorowego w wielu pracowniach konstrukcyjnych kraju. Tyle samo — nad zrealizowaniem najważniejszych obiektów do produkcji tego odbiornika. W rezultacie, na 25-lecie istnienia przemysłu produkcji telewizorów w Polsce, przypadająca w br., można podjąć seryjną produkcję odbiornika światowej klasy.

Wybory wstępne w stanie Maine

WASZYNGTON (PAP) — W niedzielę w stanie Maine odbyła się druga runda konferencji przedwyborczych, w toku których wybierano delegatów na konwencję stanową obu partii — Demokratycznej i Republikańskiej. Wybrani wyborów w Maine nie będą mieli oczywiście większego wpływu na dalszy przebieg kampanii wyborczej prezydenckiej w USA, będą jednak traktowane jako drugi wskaźnik popularności poszczególnych kandydatów po podobnych konferencjach w stanie Iowa.

Po obliczeniach prawie 90 proc. głosów oddanych na ponad 2 tys. delegatów, wybieranych na konwencję stanową Partii Demokratycznej w Maine, która w maju ma do piero wyłonić delegatów na konwencję ogólnokrajową, okazało się, że prezydent Carter uzyskał 44 proc. głosów, senator Kennedy zebrał 39 proc., a trzeci rywal, gubernator Kalifornii Edmund Brown zapewnił sobie poparcie 15 proc. wyborców.

Obaj główni rywale do prezydentury z ramienia Partii Demokratycznej, utrzymują, że pojedynczy w Maine wypadł po ich myśli.

Nowe fundusze amerykańskie na broń dla Egiptu

WASZYNGTON (PAP) — Stany Zjednoczone w szybkim tempie dobrają Egipt. Jak informuje dziennik „Washington Post”, administracja amerykańska zamierza w najbliższym czasie dostarczyć temu krajowi nowe kredyty na zakup różnego rodzaju sprzętu wojskowego.

Biały Dom planuje m.in. przyznanie Kairowi ponad 4 mld dolarów w ciągu najbliższych pięciu lat jako uzupełnienie do wysygnowanych już kwot na potrzeby armii egipskiej. Niedługo rząd USA przedstawi Kongresowi do zatwierdzenia wniosek o przyznanie Egiptowi 1,5 mld dolarów w obecnym roku finansowym w ramach pomocy wojskowej.

Senacie USA przedstawiono bowiem projekt ustawy znacząco rozszerzającej uprawnienia tych służb i ograniczającej uprawnienia Kongresu w dziedzinie kontroli nad nimi. Przewiduje on, że nadzór nad operacjami CIA prowadzić będą jedynie tylko dwie komisje kongresowe zamiast dotychczasowych ośmiu, a w pewnych wypadkach grono „wajemniczone” zostanie ograniczone do kilku osób.

Wszystko jednak wskazuje na to, że CIA odzyska wkrótce swoje dawne uprawnienia. W

VIII Zjazd PZPR rozpoczął obrady

Cląg dalszy ze str. 1

darczego rozwoju kraju oraz warunków wewnętrznych i na arenie międzynarodowej, i sekretarz KC PZPR przedstawił wczelne problemy i zadania stojące przed Partią i całym narodem w latach osiemdziesiątych.

Słowa E. Gierka przyjmowane były wielokrotnie gorącymi oklaskami.

O godz. 18.20 nastąpiła półgodzinna przerwa w obradach. Po jej zakończeniu przewodniczący obrad objął przewodnictwo nad posiedzeniem Zjazdu PZPR.

Edward Gierka kontynuował wygłaszanie referatu. Słowa sekretarza KC PZPR przyjmowane były długimi oklaskami. Mówca podkreślił, że kierownictwo partii jest niepodważalną zasadą ustrojową, konstytucyjną normą naszego systemu politycznego. Oznacza to dla wszystkich członków i

organizacji partii obowiązek przedowania w działaniu na rzecz socjalistycznych przeobrażeń, w walce o postęp i sprawiedliwość, oznacza zarazem wielką odpowiedzialność. Partia liczy ponad 3 mln członków i kandydatów — to ogromna siła polityczna i moralna, zespolona wspólnotą idei i celów.

Wola uchwał, wyrażona w jego uchwałach — będzie dla Komitetu Centralnego wytyczną działania, stanie się podstawą dla opracowania planu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na pierwsze pięćdziesiąt lat osiemdziesiątych.

Zakończeniu referatu towarzyszyły gorące niemiłkliwe oklaski. Wszyscy zebrani w Sali Kongresowej powstali i miejsc. Rozległy się okrzyki na cześć Partii i jej przywódcy.

Przewodniczący obrad podziękował Edwardowi Gierce za wygłoszenie referatu.

tu programowego Biura Politycznego.

Następnie sprawozdanie Komisji Mandatowej VIII Zjazdu PZPR przedstawił sekretarz KC PZPR — Edward Gierka. Stwierdził, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Na tym zakończyły się obrady pierwszego dnia Zjazdu Polskiej Partii Robotniczej. Zostało one wznowione we wtorek godz. 8.30.

POSIEDZENIE KOMISJI UCHWAŁ I REZOLUCJI VIII ZIAZDU PZPR

W tym samym dniu odbyło się posiedzenie Komisji Uchwał i Rezolucji VIII Zjazdu PZPR. W tym posiedzeniu Komisja Uchwał i Rezolucji VIII Zjazdu PZPR, pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierki, przedstawiła i przyjęła uchwały i rezolucje. Podczas posiedzenia ustalono tryb pracy komisji oraz powołano zespół redakcyjny.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej VIII Zjazdu

Komisja Mandatowa stwierdza, że na VIII Zjazd PZPR wybrano łącznie 1.847 delegatów, w tym 294 bezpośrednio na konferencjach organizacyjnych w kluczowych zakładach pracy. Delegaci z tych organizacji — to w zasadzie robotnicy, reprezentujący 427 tys. członków i kandydatów partii oraz blisko 1 milion 800 tys. zatrudnionych w przemyśle, budownictwie i transporcie.

Komisja Mandatowa uznała ważność mandatu wszystkich wybranych delegatów, 58,6 procent spośród nich jest pochodzenia robotniczego, 30,2 proc. chłopskiego; pozostali wywodzą się ze środowiska inteligencji pracującej.

Delegaci reprezentują podstawowe grupy społeczno-zawodowe i środowiska oraz wszystkie pokolenia działaczy i członków partii. Wśród delegatów jest 841 robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, transporcie, budownictwie i usługach. Stanowią oni 45,5 procenta ogółu delegatów na VIII Zjazd. Wśród delegatów robotników jest 171 chłopów. Łącznie robotnicy i chłopcy stanowią na VIII Zjeździe PZPR 54,8 proc. delegatów.

Środowiska inteligencji pracującej i twórczej reprezentowane są m.in. przez 155 inżynierów przemysłu, 145 ekonomistów, 65 inżynierów rolnych, 58 naukowców, 31 pracowników służby zdrowia. Podstawowe wykształcenie ma 18,1 proc. delegatów, niepełne średnie i zawodowe — 18,2 proc., średnie i niepełne wyższe — 25 proc., a wyższe — 38,7 proc. ogółu delegatów.

Delegatami na VIII Zjazd wybrano 397 kobiet, a więc 21,5 proc. ogółu delegatów.

Pokołeni działaczy ruchu robotniczego i radykalnego sprzed II wojny światowej na VIII Zjeździe reprezentowane jest przez 57 delegatów.

Spośród delegatów na VIII Zjazd 352 wystąpiło do Partii

przed zjednoczeniem ruchu robotniczego, a 34 było delegatami na Kongres Zjednoczeniowy. W Zjeździe partii po raz pierwszy uczestniczy 1.233 towarzyszy, tj. 66,8 procenta ogółu delegatów.

W składzie delegatów na VIII Zjazd PZPR jest 252 członków centralnych władz partyjnych, 481 — władz wojewódzkich, a 651 — miejskich, dzielnicowych i gminnych władz partyjnych.

Wśród delegatów na VIII Zjazd jest 132 posłów na Sejm PRL, 457 radnych rad narodowych, różnych szczebli, 202 członków władz związków zawodowych, 180 aktywistów organizacji młodzieżowych.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Wśród delegatów jest 57 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838. Wśród delegatów jest 1838 obywateli zagranic, 1.847 delegatów — obywateli jest na Zjeździe 1838.

J. Reston przeciwko wzmaganiu zbrojeń

NOWY JORK (PAP) — Znany publicysta amerykański James Reston stwierdza na łamach „New York Times”: prasa amerykańska i sojusznicy zaczynają stawiać coraz częściej pytanie, dlaczego właściwie mamy się kierować lansowanym przez prezydenta Cartera twierdzeniem, że radziecka obecność w Afganistanie stwarza dla Stanów Zjednoczonych, Europy i Japonii niebezpieczeństwo utraty dostaw ropy naftowej z Bliskiego Wschodu?

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Również znany senator McGovern przestrzegł, że rozpoczęcie nowej rundy zbrojeń jądrowych w żadnym razie nie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Senator wezwał Białą Dłonie, by zrehabilitował swój negatywny stosunek do ratyfikacji porozumienia SALT II i do innych dziedzin stosunków amerykańsko-radzieckich. Ostatnie zastrzeżenie w stosunkach między dwoma mocarstwami — wskazał McGovern — w jeszcze większym stopniu dowodzi niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie podpisanego w Wiedniu porozumienia rozbrojenia.

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Również znany senator McGovern przestrzegł, że rozpoczęcie nowej rundy zbrojeń jądrowych w żadnym razie nie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Senator wezwał Białą Dłonie, by zrehabilitował swój negatywny stosunek do ratyfikacji porozumienia SALT II i do innych dziedzin stosunków amerykańsko-radzieckich. Ostatnie zastrzeżenie w stosunkach między dwoma mocarstwami — wskazał McGovern — w jeszcze większym stopniu dowodzi niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie podpisanego w Wiedniu porozumienia rozbrojenia.

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Również znany senator McGovern przestrzegł, że rozpoczęcie nowej rundy zbrojeń jądrowych w żadnym razie nie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Senator wezwał Białą Dłonie, by zrehabilitował swój negatywny stosunek do ratyfikacji porozumienia SALT II i do innych dziedzin stosunków amerykańsko-radzieckich. Ostatnie zastrzeżenie w stosunkach między dwoma mocarstwami — wskazał McGovern — w jeszcze większym stopniu dowodzi niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie podpisanego w Wiedniu porozumienia rozbrojenia.

W czasie II wojny światowej — pisze Reston — zginęło 20 mln obywateli radzieckich i pokolewo intencje Związku Radzieckiego nie mogą budzić zastrzeżeń. Prezydentowi Carterowi — czytamy w artykule — nie udało się przekonać Amerykanów, że ostatni kryzys jest najpoważniejszym w całym okresie powojennym. Również wielu członków administracji nie podziela oceny prezydenta dotyczącej wydarzeń w Afganistanie i Iranie. Dlatego też — stwierdza publicysta — w

Waszyngtonie wielu ludzi wyraża pogląd, że reakcja Cartera na wydarzenia w Afganistanie była zbyt nerwowa. Kwestionuje się także celowość żądań administracji w sprawie zwiększenia wydatków wojskowych, co niechybnie pociągnie za sobą przyspieszenie tempa i tak już niebezpiecznie wysokiej inflacji.

Rocznica rewolucji irańskiej

Posłanie Chomeiniego

TEHERAN (PAP) — Z okazji pierwszej rocznicy rewolucji irańskiej ajatollah Chomeini skierował do narodu posłanie, które odczytano podczas niedzielnej masowej demonstracji w Teheranie. Rewolucja irańska — głosi posłanie — „uwolniła kraj od uścisku diabelskich sił świata, kierowanych przez USA”. Przyniosła krajowi wolność i niepodległość. Naród irański — podkreślił Chomeini — powinien nadal prowadzić zdecydowaną walkę aż do całkowitego uwolnienia swego kraju od politycznej, gospodarczej, wojskowej i kulturalnej zależności od Stanów Zjednoczonych.

Ajatollah Chomeini wyraził także solidarność z walką narodu libańskiego i arabskiego przeciwko Izraelowi, który zawsze był bazą dla USA.

TEHERAN (PAP) — Prezydent Iranu, Abolhasan Bani Sadr, w wywiadzie dla Agencji PARS poddał surowej krytyce działalność studentów o kupujących ambasadę amerykańską. Jego zdaniem, występują oni z pozycji „państwa w państwie”. Jako prezydent — powiedział Bani Sadr — wyzwałem studentów, by położyli kres samowolnej działalności. Przedstawiciel studentów, mieniących się wyznawcami polityki ajatollaha Chomeiniego, podkreślił rozbieżność ich poglądów i prezydenta Bani Sadr w sprawie rozwiązania problemu zakładników amerykańskich, którzy — jak niejednokrotnie oświadczył student — mogą być uwolnieni tylko pod warunkiem ekstradycji byłego cesarza i postawienia go przed sądem w Iranie. Sądzi — dodał — że naród irański rozstrzygnie, kto z nas ma rację.

Kolejna delegacja USA udała się na Bliski Wschód

WASZYNGTON (PAP) — Na Bliski Wschód udała się kolejna delegacja administracji amerykańskiej ze stałym przedstawicielem Stanów Zjednoczonych przy ONZ Johnem McHenryem. Odwiedzi ona, oprócz Izraela i Egiptu, Arabię Saudyjską, Jordanię, Kuwejt, Liban i Tunezję. Celem tej podróży jest podjęcie próby zjednoczenia sobie odwiecznych krajów i uzyskania ich poparcia dla polityki prowadzonej ostatnio przez Waszyngton i sformułowanej w tzw. doktrynie Cartera.

Agencja UPI wskazuje, że większość państw arabskich wyraża głęboką dezaprobatę dla roli jaką USA odegrały w wypracowaniu separatystycznego porozumienia izraelsko-egipskiego i nie ukrywa swego niezadowolenia ze

Rozpoczynamy Zjazd świadomi wielkiego dorobku jaki pod przewodnictwem partii osiągnął nasz naród

Przemówienie Edwarda Gierka na otwarciu VIII Zjazdu

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACJI SZANOWNI GOŚCIE!

VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozpoczyna swoje obrady.

Od pamiętnego Kongresu Jedności, polski ruch robotniczy idzie wspólną drogą. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kontynuuje szczytne tradycje bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe, o postęp i sprawiedliwość społeczną. Za dwa lata minie wiek od utworzenia Wielkiego Proletariatu. Uczymy się na jego doświadczeniach, jak spakować i przetransportować robotniczą partię na ziemach polskich.

Rozpoczynamy VIII Zjazd, świadomi wielkiego dorobku, jaki pod przewodnictwem partii osiągnął nasz naród. Realizujemy wytyczne o zaradkach Polskiej Ludowej perspektywy. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wierna zasadom marksizmu-leninizmu konsekwentnie urzeczywistnia historyczne zadanie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Jesteśmy trzymilionową partią wśród 35 milionów Polaków. Nasza partia działa w ścisłej więzi z narodem, jest wszędzie, gdzie toczy się życie, gdzie trwa praca, gdzie roztęga się sprawy wielkie i małe, z których składa się nasza polska codzienność.

Towarzysze! Nam świadomość wagi zadań, jakie wyznaczają nam VIII Zjazd.

W latach siedemdziesiątych stworzyliśmy wielki i nowoczesny potencjał przemysłowy, dokonaliśmy znacznego postępu w rolnictwie, lepiej zagospodarowaliśmy bogactwa polskiej ziemi. Dysponujemy liczną i wykwalifikowaną kadrą, przemyśle zaplecze naukowe. Lepiej wykorzystujemy tych narodowych atutów jest naszym naczelnym zadaniem. Wokół problemów związanych z najbardziej skuteczną realizacją tego zadania winny ogniskować się nasze obrady.

Nasza partia, klasa robotnicza odbierała nas zaszczytnym mandatem zaufania. Życzmy sobie wzajemnie, towarzysze delegacji, abyśmy wspólnie jak najlepiej sprościli temu zadaniu.

TOWARZYSZE!

Uczymy minutę milczenia pamięci wybitnych działaczy partyjnych, których od czasu VII Zjazdu śmierć wyrwała z naszych szeregów, członków ich centralnych władz: Wincentego Kraski, Sylwestra Kalskiego, Jana Szostaka, Ry-

szarda Wójcika, Aleksandra Zarajczyka, Kazimierza Bala-wajdera, Mieczysława Karasia, Tadeusza Kunickiego, Jana Mielkowskiego, Eugeniusza Ołubka, Władysława Walczy-kiewicza, Zbigniewa Żalskiego, Stanisława Mojkowskiego, Janusza Wilhelmiego, Mariana Zielińskiego, Jana Klechy, weteranów polskiego ruchu robotniczego, byłych działaczy Komunistycznej Partii Polski, Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej i partii komunistycznych innych krajów: Franciszka Biedrzyckiego, Józefa Grzechnowskiego, Władysława Dworakowskiego, Stanisława Skrzyszewskiego, Edwarda Orłowskiego, Gustawa Alefa-Bolko-wiaka, Jerzego Stachelskiego, Juliana Tokarskiego, Mieczysława Bodalskiego, Bolesława Bendka, Czesława Warzyśzaka, Jana Wasilkowskiego i wielu innych naszych towarzyszy walki i pracy.

Oddajmy cześć wszystkim członkom naszej partii, wszystkim naszym rodakom, którzy poświęcili swą krew, budowali Polskę Ludową, nie szczędziła wysiłków dla Ojczyzny i których dziś nie ma już z nami. Pamięć o tych co odeszli — nie zaginie.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Polska jest mocnym ogniem wspólnoty państw socjalistycznych a nasza partia częścią międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Zawsze przywiązaliśmy najwyższą wagę do umacniania solidarności i jedności naszych bratnich krajów, ruchu komunistycznego, sił demokracji, postępu i pokoju na całym świecie. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zawsze była, jest i będzie wierna zasadzie proletariackiego międzynarodowstwa. W imieniu wszystkich delegatów pragnę podziękować gościom zagranicznym za przybycie na nasz Zjazd.

Witam jak najserdeczniej delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, wiceprzewodniczącego Rady Państwa tow. Juana Almeydy Bosque,

delegację Partii Pracy Korei pod przewodnictwem członka Komitetu Politycznego, sekretarza KC tow. Kim Hwan'a,

delegację Laotańskiej Partii Ludowej - Rewolucyjnej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, wicepremiera, ministra Edukacji, Sportu i Wyznań tow. Poumy Vongvichita,

delegację Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego, Kampuczu pod przewodnictwem członka Komitetu Cen-

tralnego Frontu i Rady Rewolucyjnej, ministra Spraw Zagranicznych Kampuczańskiej Republiki Ludowej tow. Hun Sen'a.

Witam:

delegację Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC tow. Charlesa Fitermana,

delegację Włoskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka kierownictwa, redaktora naczelnego „Rinascita” tow. Luciano Barca,

delegację Niemieckiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka kierownictwa, redaktora naczelnego „Probleme des Pokoju i Sozialismus” tow. Konstantina Zarodowa,

Witam obecných na naszym VIII Zjeździe obserwatorów z ramienia: Belgijjskiej Partii Socjalistycznej, Francuskiej Partii Socjalistycznej i Ludowej Partii Socjalistycznej Hiszpanii.

Witam serdecznie kierownictwa sojuszników stronnictwa politycznych, które od zarania Polski Ludowej uczestniczą w budowie i umacnianiu naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Witam delegację Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa Naczelnego Komitetu, Stanisława Gucwy.

Witam delegację Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym Centralnego Komitetu, Tadeuszem Witoldem Młynickim.

Witam bezpartyjnych działaczy Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, którzy w swej pracy dla Polski dają przykład zaangażowania i ofiarności. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest Ojczyzną wszystkich Polaków i dbałość o jej los jest najwyższą patriotyczną powinnością wszystkich jej córek i synów.

W tej uroczystej chwili w imieniu uczestników VIII Zjazdu przekazuję gorące pozdrowienia wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Partia opiera się w swym działaniu na waszej ofiarnej pracy, waszym ideowym zaangażowaniu, waszej wierności socjalizmowi i Ojczyźnie. Z waszego upoważnienia, towarzysze, podjęte zostaną na Zjeździe uchwały, które staną się podstawą dalszego rozwoju Polski.

Przesyłam w imieniu Zjazdu gorące pozdrowienia robotnikom, rolnikom i inteligencji, ludziom wszystkich zawodów pracującym dla dobra narodu — całemu społeczeństwu budującemu socjalistyczną Polskę.

W imieniu Komitetu Centralnego ogłaszam VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za otwarty.

ka Biura Politycznego KC tow. Hansa Jorga Hofer'a,

delegację Szwedzkiej Partii Lewica-Komunistów pod przewodnictwem członka Komitetu Wykonawczego tow. Svena Henrikssońa,

delegację Komunistycznej Partii Turcji,

delegację Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii pod przewodnictwem członka Komitetu Politycznego tow. Mick'a Castello,

redaktora naczelnego „Probleme des Pokoju i Sozialismus” tow. Konstantina Zarodowa,

Witam obecných na naszym VIII Zjeździe obserwatorów z ramienia: Belgijjskiej Partii Socjalistycznej, Francuskiej Partii Socjalistycznej i Ludowej Partii Socjalistycznej Hiszpanii.

Witam serdecznie kierownictwa sojuszników stronnictwa politycznych, które od zarania Polski Ludowej uczestniczą w budowie i umacnianiu naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Witam delegację Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa Naczelnego Komitetu, Stanisława Gucwy.

Witam delegację Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym Centralnego Komitetu, Tadeuszem Witoldem Młynickim.

Witam bezpartyjnych działaczy Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, którzy w swej pracy dla Polski dają przykład zaangażowania i ofiarności. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest Ojczyzną wszystkich Polaków i dbałość o jej los jest najwyższą patriotyczną powinnością wszystkich jej córek i synów.

W tej uroczystej chwili w imieniu uczestników VIII Zjazdu przekazuję gorące pozdrowienia wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Partia opiera się w swym działaniu na waszej ofiarnej pracy, waszym ideowym zaangażowaniu, waszej wierności socjalizmowi i Ojczyźnie. Z waszego upoważnienia, towarzysze, podjęte zostaną na Zjeździe uchwały, które staną się podstawą dalszego rozwoju Polski.

Przesyłam w imieniu Zjazdu gorące pozdrowienia robotnikom, rolnikom i inteligencji, ludziom wszystkich zawodów pracującym dla dobra narodu — całemu społeczeństwu budującemu socjalistyczną Polskę.

W imieniu Komitetu Centralnego ogłaszam VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za otwarty.

delegację Komunistycznej Partii Belgii w osobie wiceprzewodniczącego KC tow. Claude Renarda,

delegację Zachodniobermalskiej Socjalistycznej Partii Jedności w osobie przewodniczącego partii tow. Horsta Schmitta,

delegację Komunistycznej Partii Hiszpanii pod przewodnictwem członka Komitetu Wykonawczego KC tow. Ramona Mendezony Roldana,

delegację Komunistycznej Partii Holandii w osobie członka Biura Politycznego KC tow. Marcusa Bakker'a,

delegację Komunistycznej Partii Irlandii w osobie przewodniczącego Krajowego Komitetu tow. Andrew'a Barra,

delegację Komunistycznej Partii Luksemburga w osobie członka Biura Politycznego KC tow. Marcela Puetz'a,

delegację Komunistycznej Partii Malty w osobie sekretarza generalnego tow. Anthony Vassallo,

delegację Komunistycznej Partii San Marino w osobie członka Komitetu Centralnego tow. Eugenio Bernardiniego,

delegację Szwajcarskiej Partii Pracy w osobie człon-

ka Biura Politycznego KC tow. Hansa Jorga Hofer'a,

delegację Szwedzkiej Partii Lewica-Komunistów pod przewodnictwem członka Komitetu Wykonawczego tow. Svena Henrikssońa,

delegację Komunistycznej Partii Turcji,

delegację Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii pod przewodnictwem członka Komitetu Politycznego tow. Mick'a Castello,

redaktora naczelnego „Probleme des Pokoju i Sozialismus” tow. Konstantina Zarodowa,

Witam obecných na naszym VIII Zjeździe obserwatorów z ramienia: Belgijjskiej Partii Socjalistycznej, Francuskiej Partii Socjalistycznej i Ludowej Partii Socjalistycznej Hiszpanii.

Witam serdecznie kierownictwa sojuszników stronnictwa politycznych, które od zarania Polski Ludowej uczestniczą w budowie i umacnianiu naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Witam delegację Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa Naczelnego Komitetu, Stanisława Gucwy.

Witam delegację Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym Centralnego Komitetu, Tadeuszem Witoldem Młynickim.

Witam bezpartyjnych działaczy Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, którzy w swej pracy dla Polski dają przykład zaangażowania i ofiarności. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest Ojczyzną wszystkich Polaków i dbałość o jej los jest najwyższą patriotyczną powinnością wszystkich jej córek i synów.

W tej uroczystej chwili w imieniu uczestników VIII Zjazdu przekazuję gorące pozdrowienia wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Partia opiera się w swym działaniu na waszej ofiarnej pracy, waszym ideowym zaangażowaniu, waszej wierności socjalizmowi i Ojczyźnie. Z waszego upoważnienia, towarzysze, podjęte zostaną na Zjeździe uchwały, które staną się podstawą dalszego rozwoju Polski.

Przesyłam w imieniu Zjazdu gorące pozdrowienia robotnikom, rolnikom i inteligencji, ludziom wszystkich zawodów pracującym dla dobra narodu — całemu społeczeństwu budującemu socjalistyczną Polskę.

W imieniu Komitetu Centralnego ogłaszam VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za otwarty.

delegację Komunistycznej Partii Belgii w osobie wiceprzewodniczącego KC tow. Claude Renarda,

delegację Zachodniobermalskiej Socjalistycznej Partii Jedności w osobie przewodniczącego partii tow. Horsta Schmitta,

delegację Komunistycznej Partii Hiszpanii pod przewodnictwem członka Komitetu Wykonawczego KC tow. Ramona Mendezony Roldana,

delegację Komunistycznej Partii Holandii w osobie członka Biura Politycznego KC tow. Marcusa Bakker'a,

delegację Komunistycznej Partii Irlandii w osobie przewodniczącego Krajowego Komitetu tow. Andrew'a Barra,

delegację Komunistycznej Partii Luksemburga w osobie członka Biura Politycznego KC tow. Marcela Puetz'a,

delegację Komunistycznej Partii Malty w osobie sekretarza generalnego tow. Anthony Vassallo,

delegację Komunistycznej Partii San Marino w osobie członka Komitetu Centralnego tow. Eugenio Bernardiniego,

delegację Szwajcarskiej Partii Pracy w osobie człon-

Prezydium VIII Zjazdu PZPR

Edward Gierek
Edward Babiuch
Zdzisław Grudziński
Henryk Jabłoński
Mieczysław Jagielski
Piotr Jaroszewicz
Wojciech Jaruzelski
Stanisław Kania
Józef Kępa
Stanisław Kowalczyk
Władysław Kruczek
Jan Szydłowski
Stan Szydłowski
Józef Tejchma
Kazimierz Barcikowski
Jerzy Łukasiewicz
Tadeusz Wrzeszczyk
Ryszard Frelek
Alojzy Karłowski
Józef Pińkowski
Andrzej Werblan
Zdzisław Zandarowski
Zdzisław Kurowski
Zbigniew Zieliński.

Józef Adamek — górnik, instruktor strzałowy w kopalni węgla kamiennego „Wałbrzych” w Wałbrzychu; Marceli Antek — mistrz w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie; Stanisław Arasi-mowicz — mistrz w zespole elektrowni „Pątnów-Adamów-Konin” w Koninie; Roman Ba-jerski — prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Jankowie, woj. bydgoskie; Adam Baldys — górnik, instruktor strzałowy w kopalni węgla kamiennego „Czerwone Zagłębie” w Sosnowcu, woj. katowickie; Józef Barecki — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”; Zbigniew Blaciecki — I sekretarz KW w Suwałkach; Mieczysław Biel — maszynista w węzle PKP w Kutnie, woj. płockie; Danuta Biernacka — dyrektor huty szkła gospodarczego „Irena” w Inowrocławiu, woj. bydgoskie; Halina Bonikowska — sędzia Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu; Andrzej Borkowski — I sekretarz KW w Koninie; Jolanta Borowska — lekarz w Zakładach Urządzeń Okręgowych „Bomet” w Barlinku, woj. gorzowskie; Janusz Brych — I sekretarz KW w Szczecinie; Ryszard Bryk — I sekretarz KW w Skierniewicach; Mieczysław Bulerski — odlewnik w hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, woj. kieleckie; Józef Buziński — I sekretarz KW w Bielsku-Białej; Helena Ceglarska — robotnica w kombinacie przemysłowym huta „Stalowa Wola”, woj. tarnobrzyskie; Zbigniew Chodyła — I sekretarz KW w Kaliszu; Edward Choroszewicz — rolnik, wieś Ostrówek, woj. białostockie; Maria Ciaputa — nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 2 w Katowicach; Stanisław Cieślak — I sekretarz KW w Legnicy; Stanisław Ciosek — I sekretarz KW w Jeleniej Górze; Bronisława Ciszewska — szwaczka w Bydgoskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modus”; Arkadiusz Ciupinski — I sekretarz Komitetu Zakładowego w Łódzkich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju; Zdzisław Drewnowski — I sekretarz KW w Przemyślu; Czesław Drozdowicz — bośman w Polskich Linjach Oceanicznych w Gdyni, woj. gdańskie; Ludwik Drożdż — I sekretarz KW we Wrocławiu; Tadeusz Fiszbach — I sekretarz KW w Gdańsku; Felicia Fornalska — asystentka działacza ruchu robotniczego w Warszawie; Ga-briela Fontek — rolniczka, wieś Stare, woj. pilskie; Helena Frymus — byrgadziśka w Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino”; Stanisław Gabrielski

— przewodniczący Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich; Gerard Gabrys — instruktor strzałowy w kopalni węgla kamiennego „Barbarka” w Chorzowie; Witold Gadomski — I sekretarz KW w Kielcach; Leonard Gądzinski — dyrektor Bartoszyckiego Kombinatu Rolnego, woj. olsztyńskie; Bolesław Garbowski — dzwignik w Zakładzie Przeladunków Drobnych, Zarząd Portu w Szczecinie; Stanisław Gębala — I sekretarz KW w Tarnowie; Stefan Gierczak — komendant podporucznik Marynarki Wojennej; Zbigniew Głowacki — I sekretarz KW w Siemsku; Edmund Głodnicki — maszynista, instruktor Lokomotywowni PKP w Kłuczkach, woj. opolskie; Jerzy Grochmalicki — I sekretarz KW w Wałbrzychu; Józef Gry-giel — I sekretarz KW w Częstochowie; Zofia Grzebiś-Nowicka — I sekretarz KW w Siedlcach; Barbara Grzegorz-czyk — robotnica w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Drzewcach, woj. lubelskie; Konrad Grzesiok — garowy, byrgadziśka w Hucie Katowice; Tadeusz Grzybowski — st. mistrz w „Domu Słowa Polskiego” w Warszawie; Józef Haensel — I sekretarz Komitetu Miejskiego w Katowicach; Tadeusz Haładaj — I sekretarz KW w Tarnobrzegu; Mieczysław Hebd — I sekretarz KW w Zielonej Górze; Mirosław Hermaszewski — podpułkownik Wojska Polskiego, lotnik-kosmonauta; Antoni Huczek — I sekretarz Komitetu Fabrycznego w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej; Stanisław Iwanicki — rolnik, wieś Występy, woj. kieleckie; Irena Jakubowska-Bak — nauczelnia pielęgniarki w Zespole Opieki Zdrowotnej w Otwocku, woj. stołeczne warszawskie; Kazimierz Janiak — I sekretarz KW w Plocku; Waldemar Jedrzejczyk — lekarz, ordynator w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu; Bogdan Jonatowski — kapitan Wojska Polskiego; Władysław Juszkiewicz — I sekretarz KW w Białymostku; Teresa Kamińska — przełożona pielęgniarki w Przedsiębiorstwie Państwowym Uzdrowisk „Busko-Solec”, woj. kieleckie; Władysław Kandefer — I sekretarz KW w Krośnie; Bolesław Kapitan — I sekretarz KW w Toruniu; Marian Karda — nauczyciel w Zespole Szkół Włókienniczych w Częstochowie; Eugenia Krajopara — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet; Henryk Końca — asystent działacza ruchu robotniczego w Siedlcach; Jan Konieczny — górnik w kopalni węgla kamiennego „Zabrze”, woj. katowickie; Marian Konieczny — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie; Bolesław Koperski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego; Henryk Kostecki — I sekretarz KW w Nowym Sączu; Leon Kotarba — I sekretarz KW w Rzeszowie; Alfred Kowalski — I sekretarz KW w Pile; Władysław Kozdra — I sekretarz KW w Koszalinie; Roman Koziol — mistrz w Fabryce Silników Elektrycznych „Tamel” w Tarnowie; Edward Król — byrgadziśka Łódzkiej Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych Elektrycznych; Władysław Kruk — I sekretarz KW w Lublinie; Leonard Kuzniński — mistrz w Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Polar” we Wrocławiu; Stanisław Kulcsa — I sekretarz KW w Lesznie; Eugeniusz Kwiatkowski — dyrektor naczelny Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu; Maria Laszczak — kierownik oddziału Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego w Bielsku-Białej; Zdzisław Legowski — wojewoda katowicki; Anna Lehmann — nauczycielka w Zespole Szkół Zawodowych w Tczewie, woj. gdańskie; Jadwiga Lewicka — asystent działacza ruchu robotniczego w Katowicach; Zdzisław Luciniński — I sekretarz KW w Ciechanowie; Jan Łabecki — spawacz, byrgadziśka w Stoczni Gdańskiej im. Lenina; Ryszard Łabus — I sekretarz KW w Gorzowie Wlkp.; Arkadiusz Laszewicz — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej; Zygmun Łatka — dyrektor elektrowni „Turów” w Bogatyni, woj. jeleniogórskie; Tadeusz Lomnicki — rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie; Stanisława Łuszczyńska — byrgadziśka w kombinacie PGR w Namysłowie, woj. opolskie; Władysław Maczuga — mistrz w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec” w Mielcu, woj. rzeszowski; Józef Majchrzak — I sekretarz KW w Bydgoszczy; Kazimierz Mansfeld — I mechanik w Przedsiębiorstwie Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Swinoujściu, woj. szczecińskie; Roman Matla — I sekretarz Komitetu Uczelnianego w Politechnice Warszawskiej; Ludwik Maźnicki — I sekretarz KW w Zamościu; Alojzy Melich — prezes

oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach; Zygmun Michowski — kierownik Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zielonej Górze; Irena Mierziak — robotnica w Zakładach Drobniarskich w Kępnie, woj. kaliskie; Stefan Misiaszek — przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej; Józefa Moś — byrgadziśka w Nowolaskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” w Nowym Targu, woj. nowosądeckie; Karol Musiel — zasłużony działacz społeczny w Opolu; Roman Ney — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; Ryszard Nieszporek — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Katowicach; Stefan Nowacki — sztygar w zakładach górniczych „Lubin”, woj. legnickie; Witold Nowacki — prezes Polskiej Akademii Nauk; Krystyna Nowak — I sekretarz Komitetu Zakładowego w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznej w Poznaniu; Marian Paprocki — mechanik w Przedsiębiorstwie Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor” w Gdyni; Urszula Płazewska — mistrz w Zakładach Przemysłu Pończosznego „Feniks” w Łodzi; Henryk Polak — robotnik w Zakładach Metalowych „Predom — Łucznik” im. gen. Wal-tera w Radomiu; Antoni Polowiński — I sekretarz KW w Elblągu; Tadeusz Porębski — rektor Politechniki Wrocławskiej; Janusz Prokopiak — I sekretarz KW w Radomiu; Jerzy Pryma — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Łodzi; Eugeniusz Pustowski — dyrektor Huty im. Lenina w Krakowie; Tadeusz Pyka — wiceprezes Rady Ministrów; Henryk Rechowicz — rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; Wacław Różga — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Lublinie; Adam Rudawski — plutonowy podchorążego Wojska Polskiego; Włodzimierz Sawczuk — wice-minister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego; Florian Siwicki — wice-minister Obrony Narodowej, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego; Stanisław Skłodowski — I sekretarz KW w Piotrkowie Trybunalskim; Zdzisław Skoczylas — kierownik w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych w Warszawie; Janna Skowron — nauczycielka, dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej w Złotnikach Ku-jawskich, woj. bydgoskie; Jerzy Smyczyński — I sekretarz KW w Ostrołęce; Anna Socha — brakarka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Pilla” w Tomaszowie Mazowieckim, woj. piotrkowskie; Ryszard Socha — I sekretarz KW w Białej Podlaskiej; Tadeusz Stasiak — I sekretarz KW w Sieradzu; Halina Stefanińska — brakarka w Wytwórce - Usługowej Spółdzielni Pracy w Poznaniu; Bogumiła Szukrad-ek — mistrz produkcji w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Odra” w Szczecinie; Stanisław Szukutnik — robotnik w Podkarpackich Zakładach Rafineryjnych w Jasle, woj. kroszeńskie; Waldemar Szpaliński — I sekretarz KW w Łomży; Halina Szyska — szlifierz w Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Konstal”, woj. katowickie; Edward Szymański — I sekretarz KW we Wrocławiu; Henryk Świd-derki — I sekretarz KW w Chelmie; Stanisław Terlecki — leśniczy w Nadleśnictwie Państwowym Złocieniec, woj. kato-wickie; Krzysztof Trębacz-kiewicz — przewodniczący Rady Głównej Federacji Socja-listycznych Związków Młodzieży Polskiej, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej; Stanisław Turek — kierownik Komisariatu MO w Korszach, woj. olsztyńskie; Józef Urbanowicz — wice-minister Obrony Narodowej; Halina Waligóra — rolniczka, wieś Szlachcin, woj. poznańskie; Jan Wisniewski — major Wojska Polskiego; Jerzy Woj-ciechowski — naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego; Edmund Wojnowski — I sekretarz KW w Olsztynie; Jerzy Wojtkowski — dyrektor generalny Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego „Textilimpex” w Łodzi; Stanisław Wróński — redaktor naczelny „Nowych Drog”, prezes Zarządu Głównego ZBOWiD; Jerzy Zasada — I sekretarz KW w Poznaniu; Jerzy Zietek — zasłużony działacz państwowy i społeczny w Katowicach; Andrzej Zabiński — I sekretarz KW w Opolu.

MIGAWKI

W kularach Sali Kongresowej umieszczono wiele barwnych fotografii. Jest to wystawa obrazująca dorobek Polski Ludowej w ostatnich latach; wielkie inwestycje surowcowe, nowoczesne fabryki związane z budownictwem mieszkaniowym i zakłady produkcyjne, obiekty socjalne, odrestaurowane zabytki. Zapisane w programie rozwoju kraju w roku 70-tych, dziś służą już społeczeństwu i gospodarce narodowej. Dominującym akcentem wystawy jest plastyczna mapa Polski ukazująca najważniejsze zadania programu „Wista”. Jest to już spojrzenie w przyszłość, w stronę zamierzonych wytyczonych na najbliższe lata...

Na sali obrad znajdują się przedstawiciele organizacji partyjnych działających w wielu spośród zakładów, które narodziły się w minionym dekadzie. A więc Huty „Katowice”, warszawskiego „Polkoru”, Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, koni „Bardanka” w Lubelskim Zagłębiu Węglowym.

Krajowa Agencja Wydawnicza umieszcila witraż „Aktualności fotograficzne”. Fotoreporterzy towarzyszący będą wszystkim wydarzeniom zjazdowym, stale zmieniając serwis informacyjny. Kilka próbów poświęcono na eksponowanie fotografii obrazujących najważniejsze momenty historycznego VII Zjazdu PZPR.

Dużym nowością cieszy się stoisko filietystyczne Poczta Polska z okazji VIII Zjazdu PZPR wywala obrazki pocztowe, znaczki, umieszczając w domostwo wydawnictwo w żłuch kraju. Jeden ze znacz-ków — to miniatura znane-

Gdy obraduje Zjazd

Białostockie

Ciąg dalszy ze str. 1

W zakładach przemysłowych Białegostoku czynne były wczoraj 364 warty, w Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej — 31. Ich celem jest dodatkowa ilość i jak najlepsza jakość produkcji. W POM-ach i SKR-ach remontuje się maszyny rolnicze. W Wagonowni PKP w Białymstoku wykonano wczoraj ponad plan 10 napraw bieżących wagonów towarowych. W gminach realizowane są czynności społeczne, m. in. w Jasionówce trwają prace przy wykończeniu przedszkola, a w Kalinówce Kościelnej — domu strażaka.

Szczegółowe wzmożoną pracą powitano Zjazd w tych zakładach, z których delegacji wyjechało do Warszawy. W BZBP „Fasty” wszystkie brygady zaciągnęły warty zjazdowe.

Organizacje partyjne, młodzieżowe i kolektywne pracownicze wysyłają na adres Biura Zjazdowego telegramy z życzeniami i zobowiązaniami. (a)

Łomżyńskie

Ciąg dalszy ze str. 1

produkcyjnych, które trwać będą cały tydzień. Prace drogowe wartości miliona złotych wykonał mieszkaniec wsi Ostrołęka, Zabikowo, Srebrna Jarzbiec, Radwan, Papiór Duży i Pechratka (gm. Samowol); w tej ostatniej miejscowości prace trwać będą do 20 lutego. Mieszkańcy Ziemi Łomżyńskiej z uwagą wysłuchali o-braz pierwszego dnia Zjazdu. W wielu zakładach pracy m.in. Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego WZSR, Urzędzie

Suwałskie

Ciąg dalszy ze str. 1

złoty. Z zasady dotyczą one dodatkowej produkcji na rynek i eksport. Piękny dar w dniu otwarcia obrad VIII Zjazdu PZPR zgotowała mieszkańcom Suwałk Spółdzielnia Pracy „Usługa”. Dokonano w tym dniu otwarcia w Suwałkach specjalistycznego zakładu lekarsko-dentystycznego w nowym budynku spółdzielni przy ulicy Kościuszki. W

Suwałskie

Ciąg dalszy ze str. 1

złoty. Z zasady dotyczą one dodatkowej produkcji na rynek i eksport. Piękny dar w dniu otwarcia obrad VIII Zjazdu PZPR zgotowała mieszkańcom Suwałk Spółdzielnia Pracy „Usługa”. Dokonano w tym dniu otwarcia w Suwałkach specjalistycznego zakładu lekarsko-dentystycznego w nowym budynku spółdzielni przy ulicy Kościuszki. W

sytuacji braku usług lekarskich w tym mieście fakt zasługuje na szczególną uwagę. Usług spółdzielczych nie było tu dotąd zupełnie.

Nowo otwarta spółdzielnia lekarska otrzymała niezbędne wyposażenie i dobre warunki pracy. Mieszkańcy Suwałk będą mogli uzyskać wysoko kwalifikowane porady specjalistyczne w zakresie pediatrii, interny, reumatologii, chirurgii, laryngologii, okulistyki, stomatologii zachowawczej, ginekologii. Czynny też będzie gabinet EKG. W tym samym budynku mieści się zakład zlotniczy i zegarmistrzowski.

O DALSZY ROZWÓJ SOCIALISTYCZNEJ POLSKI, O POMYŚLNOŚĆ NARODU POLSKIEGO

Założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w latach 1981-1985

Referat programowy Biura Politycznego wygłoszony na VIII Zjeździe Partii przez I sekretarza KC PZPR – Edwarda Gierka

(skrót)

TOWARZYSZE DELEGACI SZANOWNI GOŚCIE! DRODZY PRZYJACIE!

Wokół naszych obrad ogniskuje się uwaga polskiej klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy.

VIII Zjazd naszej partii poprzedziła ogólnonarodowa dyskusja nad Wytężnymi Komitetu Centralnego. W przygotowaniu do Zjazdu wzięła udział cała partia – wszystkie jej instancje i organizacje. Wielki wkład wnieśli członkowie i członkowie stronnictw politycznych i bezpartyjni. Dyskusja przedzjazdowa towarzyszyła powszechnej aktywności produkcyjnej i społecznej.

Partia i społeczeństwo udzieliłom poparcia ocenom i założeniom programowym zawartym w Wytężnym Komitecie Centralnego. Zostały one w pracach przedzjazdowych poważnie wzbogacone.

TOWARZYSZE DELEGACI

W lipcu ubiegłego roku uczeliliśmy 35-lecie odrodzenia Ojczyzny. W maju obchodziliśmy 35-tą rocznicę wielkopomnego zwycięstwa Związku Radzieckiego, całej wielkiej koalicji nad hitlerowskim faszyzmem. Naród nasz wniósł do tego zwycięstwa wkład godny swych chwalebnych tradycji. Dzięki temu odmiennie swój los, wzrosła na drogę socjalizmu, zbudował trwałe podstawy swego niepodległego bytu.

I chociaż długa i trudna walka trzeba było stoczyć o utrzymanie władzy ludu, o ustroju socjalistyczny, kierunek rozwoju Polski został określony. Siłę przewodnią tego doniosłego przełomu stanowiła Polska Partia Robotnicza, marksistowsko-leninowska awangarda klasy robotniczej.

Zapoczątkowany wówczas proces przeobrażeń historycznych, umocniony i przyspieszony dzięki zjednoczeniu ruchu robotniczego, pozwolił ze spolicie wokół programu partii klasy robotniczej ogromną większość narodu. Dzięki socjalistycznym przeobrażeniom ustroju, przemysłowemu i urbanizacji, dzięki rewolucji oświatowej, kulturalnej nastąpiła zasadnicza demokratyzacja struktury społecznej. Umocnił się i wypełnił nową treścią sojusz robotniczo-chłopski. Powstały klasowe i polityczne przesłanki trwałej solidarności naszego narodu. Zostało ukształtowane socjalistyczne państwo.

Zwróćmy się myślnie i uczelami ku temu – już coraz mniej licznemu – bohaterstwu pokoleniu, które wywalczyło wolność Ojczyzny, które budowało wolne ustroje i nową władzę. Pokolenie to położyło wielkie zasługi dla Polski.

Słowa serdecznych uczel skierujemy do narodu radzieckiego, do wielkiej partii Lenina. Sojusz i współpraca z ZSRR, cementowane wspólne przelana krew w wielkiej wojnie wyzwoleniczej, stały się nieustraszoną oporą naszego bezpieczeństwa narodowego, pozycję Polski w świecie i jej i jej rozwoju.

Zylimy wdzięczność i szacunek dla wszystkich narodów i sił społecznych w Europie i w świecie, których pomoc, sympatie i solidarność odczuwaliśmy w najtrudniejszych latach wojny wyzwoleniczej i powojennej odbudowy.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Przed blisko dziesięć laty, w trudnej sytuacji, partia nasza w oparciu o dotychczasowy dorobek Polski Ludowej opracowała strategię społeczno-gospodarczą, zwróciła ku człowiekowi i jego potrzebom – strategię budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Będziemy ją kontynuować.

Strategia ta łączy ogólne prawidłowości socjalizmu z doświadczeniami i warunkami naszego kraju, odpowiada potrzebom i aspiracjom Polaków. Dzięki niej umocnił się nasz ekonomiczny, rozwinięły stosunki społeczne i polityczne socjalizmu. Dzięki niej zdołaliśmy przyspieszyć rozwiązywanie wielu problemów spo-

lecznych o historycznym znaczeniu.

Zapewniliśmy w latach siedemdziesiątych, wykształcenie i pełne zatrudnienie w nowoczesnie wyposażonych zakładach pracy dla najbliższej po wojnie generacji młodzieży polskiej. Podjęliśmy i realizowaliśmy nie mający precedensu program wzrostu realnych dochodów ludności. W pierwszym pięcioletnim okresie położyliśmy szczególny nacisk na szybki i powszechny wzrost płac. W latach 1976-1980 natomiast szybciej wzrastała emerytura i renty oraz inne świadczenia społeczne przy umiarkowanym wzroście przeciętnych płac. W sumie od roku 1971 realne płace wzrosły o ponad 50 proc., a realne dochody łącznie ze świadczeniami społecznymi o blisko 75 proc., przewyższając 2,5-krotnie rezultaty poprzedniego 10-lecia.

Prawie czterokrotnie wzrosły w bieżącej dekadzie nominalne świadczenia społeczne państwa; podniesiono emerytury i renty, rozszerzono zakres świadczeń emerytalno-rentowych na wszystkich ludzi pracy w mieście i na wsi. Poważny wzrost dochodów wszystkich pracujących umożliwił szybki wzrost spożycia artykułów żywnościowych i przemysłowych, a także usług i dóbr kultury.

Nieodpłatną opieką społeczną służby zdrowia objęta została ludność wsi. Znacznie zwiększył się zakres pomocy społecznej udzielanej przez państwo rodzinie.

W centrum uwagi partii i całej dekadzie znajdowała się polityka mieszkaniowa. 9 milionów obywateli, tj. przeszło 1/4 mieszkańców naszego kraju, wprowadzono do lat siedemdziesiątych do nowych mieszkań.

Modernizacja zakładów pracy, mechanizacja prac ciężkich, eliminacja wielu uciążliwych technologii oraz rozwój urządzeń socjalnych przyniosły zasadniczą poprawę warunków pracy. Uchwalony w 1974 r. Kodeks Pracy zniósł różnice między pracownikami fizycznymi i umysłowymi. Wprowadzone zostały dodatkowe dni wolne od pracy, których ilość systematycznie się zwiększa.

Nastąpił dalszy rozwój nauki, oświaty i kultury.

Wykorzystując własne możliwości oraz szansę, jaką stawały korzystne warunki na światowym rynku kredytowym, podjęliśmy największy w Polsce Ludowej program inwestycyjny, w wyniku którego stworzono ponad 2,5 miliona nowych miejsc pracy. Łącznie powstało około 450 dużych zakładów przemysłowych i kilkanaście mniejszych, a znaczna ilość została zmodernizowana. Rozwinięto nowe rodzaje produkcji, podniosła się jej jakość i nowoczesność.

W rezultacie dochód narodowy w latach siedemdziesiątych wzrósł o blisko 85 proc., produkcja przemysłowa zwiększyła się o 130 proc., produkcja rolna o 30 proc., w tym roślinna o ponad 12 proc., a zwierzęca o blisko 38 proc.

Druga połowa lat siedemdziesiątych charakteryzowała się poważnym pogorszeniem warunków gospodarczych, zewnętrznych i wewnętrznych. Zarysowała się destabilizacja rynku światowego, nastąpił szybki wzrost cen paliw i surowców, trudniejsze stały się warunki eksportu. Kilkuletni nieurodzaj w naszym rolnictwie spowodował konieczność ogromnego wzrostu importu zbóż i pasz.

Te zmiany warunków gospodarowania nastąpiły w okresie szczególnie wielkiego rozmachu w realizacji programu modernizacyjnych i rozwojowych, wskutek czego część z nich nie mogła być zrealizowana równomiernie kontynuowana. Trudności te zostały powiększone przez szereg niedostatków subiektywnych, a w szczególności przez niewykonanie zadań w dziedzinie wzrostu efektywności gospodarowania.

W oparciu o uchwały V Plenum KC PZPR z 1976 r. dokonano niezbędnych przegrupowań sił i środków. Zmniejszono udział inwestycji w dochodzie narodowym, koncentrując wysiłki na sprawach najważniejszych ze społecz-

nych i gospodarczego punktu widzenia – na rozwoju produkcji rynkowej, na gospodarce żywnościowej, na budownictwie mieszkaniowym i eksporcie. W sumie zapewnione zostało zrealizowanie głównych założeń VII Zjazdu partii w dziedzinie celów społecznych.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Podstawowe kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego na najbliższe pięcioletnie są wyrazem zdecydowanej woli naszej partii, by kontynuować strategię lat siedemdziesiątych, w jej zasadniczej orientacji na człowieka, na zapewnienie wszechstronnych potrzeb społecznych.

Kraj nasz ma mocne podstawy dalszego rozwoju. Osiągnęliśmy wysoki poziom techniczny i technologiczny w wielu gałęziach gospodarki. Dysponujemy silnym i w dużym stopniu odnowionym potencjałem produkcyjnym w przemyśle. Rozwinęliśmy bazę surowcową.

Dysponujemy poważnym potencjałem naukowo-badawczym. Posiadamy liczne, dobrze wyposażone i doświadczonych kadry. Duże możliwości zawierają się w dalszej intensyfikacji współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi.

Obok tych pozytywnych czynników, które powinniśmy umacniać i wykorzystywać, wystąpią w przyszłej dekadzie warunki ograniczające. Zaczynają się przede wszystkim spadki przyrostu zasobów pracy. Ograniczone będą również możliwości zwiększania nakładów inwestycyjnych. Relatywnie niewielka część nakładów będzie mogła być przeznaczona na nowe cele.

Musimy liczyć się z niekorzystnymi dla rozwoju naszego eksportu tendencjami w gospodarce światowej. Należy przewidywać dalszy wzrost cen oraz narastające trudności w dostępie do paliw, surowców i niektórych materiałów do produkcji. Obciążą nas poważne zadania w dziedzinie transportu. Pomimo 2,5-krotnie większego niż w poprzednim dziesięcioleciu wzrostu nakładów na transport, zaspokojenie rosnących potrzeb przewozowych, zwłaszcza przez kolej, sprawi nadal wiele trudności. Pociągów przy transportu służyć będzie dalsza budowa dróg szybkiego ruchu, postęp w mechanizacji prac przeładunkowych, wprowadzenie zarówno na kolej jak i w transporcie samochodowym kontenerów oraz taboru o wysokiej ładowności.

W przyszłej pięcioletniej nastąpi dalszy rozwój floty handlowej. Rozszerzone zostaną możliwości przeładunkowe portów morskich. Nadal modernizować będziemy przemysł stoczniowy.

TOWARZYSZE DELEGACI

Wzrost efektywności wymaga istotnych zmian strukturalnych w całej gospodarce narodowej. Proporcje gospodarcze powinny być tak kształtowane, aby sprzyjały zwiększeniu wydajności pracy, obniżeniu energo- i materiałochłonności produkcji, zmniejszeniu zużycia surowców i energii oraz równowadze na rynku wewnętrznym. Musimy usunąć napięcia, złagodzić trudności i uczynić rozwój kraju bardziej zrównoważonym.

Harmonizacja gospodarki służyć powinna przede wszystkim zapewnieniu właściwych proporcji między rozwojem przemysłów przetwórczych a rozwojem energetyki i transportu oraz zaopatrzenia materiałowo-surowcowego.

Produkcja energii elektrycznej zwiększyła się w latach siedemdziesiątych o ponad 90 proc., a więc rosła w tempie wyższym niż w poprzednich okresach. Okazało się to jednak niewystarczające. Duże kłopoty sprawiły gospodarce występujące w drugiej połowie lat siedemdziesiątych opóźnienia w przekazywaniu do eksploatacji nowych obiektów energetycznych, a także przerwy w dostawach energii elektrycznej.

Pierwszy wniosek, jaki nasuwa się z tej oceny sytuacji, to konieczność dalszej rozbudowy energetyki. Obecnie w trakcie budowy znajduje się zagłębie paliwowo-energetyczne w Bełchatowie oraz duże elektrownie w Polańcu i w Opolu. Trwają przygotowania do budowy i rozbudowy dalszych elektrowni i elektrociepłowni. Realizacja programu inwestycyjnego w energetyce pozwoli na uzyskanie w

latach 1981-1985 przyrostu mocy rzędu około 9 tys. MW oraz znacznego przyrostu mocy cieplnej. Jednocześnie konieczne jest podniesienie sprawności wytwarzania energii oraz wzrost dyspozycyjności zainstalowanych mocy energetycznych.

Kontynuować będziemy rozwój górnictwa węglowego – naszego narodowego przemysłu. W latach siedemdziesiątych wydobyte węgiel wzrósł o około 140 do ponad 206 mln ton. 80 proc. tego wydobycia przeznaczaliśmy na zaspokojenie potrzeb kraju, 20 proc. – na eksport. W latach 1981-1985 wydobycie węgla kamiennego powinno wzrosnąć o 25-30 mln ton, zaś węgla brunatnego dwukrotnie, tj. o około 40-50 mln ton. W tym celu prowadzić będziemy rozbudowę istniejących i budowę nowych kopalń.

Dalszy szybki rozwój górnictwa węglowego jest niezbędny dla pokrycia rosnącego zapotrzebowania ludności, energetyki, hutnictwa i innych gałęzi gospodarki. Musimy utrzymać, a nawet zwiększyć eksport węgla kamiennego. Będziemy systematycznie rozszerzać chemiczną przerobkę węgla i popierać intensywny rozwój badań naukowych w tej dziedzinie. Podjęmymy też w skali przemysłowej gazyfikację węgla.

Musimy podjąć bardziej skuteczne niż dotychczas kroki na rzecz zmniejszenia tempa wzrostu zużycia energii i paliw w całej gospodarce.

Dalszej rozbudowie i modernizacji ulegnie baza produkcyjna hutnictwa. Istnieją warunki, aby w 1985 r. osiągnąć produkcję 23-24 mln ton stali oraz około pół miliona ton miedzi. Rosnąca produkcja Huty Katowice w II etapie jej budowy umożliwi niebawem modernizację starego hutnictwa.

Rozwijać będziemy wydobywanie i przetwórstwo miedzi, siarki, cynku i ołowiu.

Poważne środki skierujemy na rozbudowę i modernizację transportu. Pomimo 2,5-krotnie większego niż w poprzednim dziesięcioleciu wzrostu nakładów na transport, zaspokojenie rosnących potrzeb przewozowych, zwłaszcza przez kolej, sprawi nadal wiele trudności. Pociągów przy transportu służyć będzie dalsza budowa dróg szybkiego ruchu, postęp w mechanizacji prac przeładunkowych, wprowadzenie zarówno na kolej jak i w transporcie samochodowym kontenerów oraz taboru o wysokiej ładowności.

W przyszłej pięcioletniej nastąpi dalszy rozwój floty handlowej. Rozszerzone zostaną możliwości przeładunkowe portów morskich. Nadal modernizować będziemy przemysł stoczniowy.

Doniosłe znaczenie dla infrastruktury gospodarczej mieć będzie realizacja programu „Wista”. W najbliższym pięcioletniu za najważniejsze zadania związane z programem „Wista” należy uznać przedsięwzięcia na rzecz ochrony wód przed zanieczyszczeniem oraz zapewnienie warunków dla transportu w górnym i dolnym biegu rzeki.

TOWARZYSZE DELEGACI

Poprawa efektywności gospodarowania wymaga lepszego wykorzystania posiadanego przez Polskę potencjału wytwórczego.

Jednym z istotnych tego warunków jest lepsze wykorzystanie czasu pracy, jakości pracy, dostosowanie do zmieniających się technik i technologii wytwarzania. Mammy obowiązek zapewnić równomierny dopływ kadr kwalifikowanych przede wszystkim do górnictwa i transportu, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz usług. W tej sytuacji pozostałe działy gospodarki narodowej będą musiały osiągnąć planowany wzrost produkcji prawie wyłącznie na drodze wzrostu wydajności pracy.

Pilnym zadaniem najbliższych miesięcy będzie opanowanie trudnej sztuki oszczędzania w gospodarowaniu surowcami i materiałami do produkcji. Będziemy doskonalić mechanizmy ekonomiczne sprzyjające postępowi w tej dziedzinie.

Istnieje w naszym kraju szereg prężnych ośrodków nau-

kowo-badawczych. Współuczestniczą one coraz szerzej we wdrażaniu nowej myśli technicznej, w doskonaleniu potencjału technicznego. Wartościowe opinie i ekspertyzy opracowane zostały przez Polską Akademię Nauk. Bogaty jest plon dyskusji przedzjazdowej w wyższych uczelniach. Cenny dorobek przyniosły przedzjazdowe prace Naczelnej Organizacji Technicznej. Wszystkie te propozycje trzeba wykorzystać w pracach rządu i resortów.

Mamy niemałe osiągnięcia w polityce inwestycyjnej. Nieśly część inwestycji realizowaną jest opanowanie. Możemy wskazać wiele przykładów marnotrawstwa materiałów, niskiej jakości wykonawstwa, nieliczenia się z kosztami. Jest rzeczą karygodną rozszerzanie planów inwestycyjnych poprzez włączanie do zatwierdzonych tytułów inwestycyjnych zadań nie przewidzianych do realizacji. Dyscyplina inwestycyjna stanowi ważny element sprawnego funkcjonowania gospodarki. Łamanie tej dyscypliny godzi w dobre pojęcie interesu społecznego. Niezbędnym czynnikiem usprawnienia działalności inwestycyjnej powinno być wprowadzenie zasad rachunku ekonomicznego na wszystkich jej etapach. Konieczne jest także znaczne zwiększenie zakresu inwestycji modernizacyjnych.

Nasze działania na rzecz poprawy efektywności gospodarowania powinny znaleźć wyraz w obniżeniu jednostkowych kosztów produkcji, w oszczędności czasu pracy ludzi i maszyn. Surowy reżim oszczędnościowy musi obowiązywać w wszystkich dziedzinach. Dotyczy to w równej mierze procesu produkcji, jak i spożycia. To dziś i w dalszej przyszłości przewidzieć przyszłości nieuchronna konieczność.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Niezmiennym i nadrzędnym celem naszej polityki gospodarczej jest zaspokojenie potrzeb społecznych, pomyślność człowieka i narodu, każdej polskiej rodziny.

Cheśmy, by w latach 1981-1985 płace realne wzrosły o około 9-11 proc., by nadal zwiększały się świadczenia społeczne, a zwłaszcza renty i emerytury. Cheśmy, by nadal rosły dochody rolników. Zależać one powinny od wzrostu produkcji rolniczej i poprawy jej efektywności.

W bieżącym roku liczba nowo budowanych mieszkań będzie większa prawie dwukrotnie niż w porównaniu z rokiem 1971. Łącznie w mijającym dziesięcioleciu zbudujemy o 60 proc. więcej nowych mieszkań niż w poprzedniej dekadzie.

Ogromnym nakładem środków realizujemy napięte programy mieszkaniowe i komunalne w wielkich aglomeracjach. Szerokim frontem wkracza nowoczesne budownictwo do wielu małych i średnich miast, od dawna znajdujących się w trudnej sytuacji mieszkaniowej i komunalnej. Prawdziwa rewolucja budowlana dokonuje się na wsi, gdzie budowano setki tysięcy nowych budynków inwentarskich i mieszkalnych.

Ilościowemu rozwojowi budownictwa mieszkaniowego towarzyszył znaczny wzrost średniej wielkości mieszkania oraz poprawa wyposażenia mieszkań. Nie byłoby to możliwe bez nowo zbudowanych fabryk mebli, bez powoływanych inwestycji w przemyśle pracującym dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego. Jednakże wzrost zapotrzebowania na nowe mieszkania był jeszcze większy. Mimo więc znacznego wzrostu budownictwa mieszkaniowego czas oczekiwania na mieszkanie jest wciąż długi.

W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych przewidujemy oddanie do użytku 17 mln mieszkań, w tym 150 tys. w wyniku modernizacji starych mieszkań. Traktujemy to zadanie jako minimalne. W warunkach ich przekraczania będzie przeciwdziałania nieuzasadnionemu wzrostowi kosztów budownictwa oraz podniesienie wydajności pracy i jakości wykonawstwa. Trzeba także usprawnić system kredytowy i stopniowo zwiększać udział środków ludności w budownictwie mieszkaniowym. Należy tworzyć lepsze niż dotychczas warunki dla rozwoju budownictwa indywidualnego.

TOWARZYSZE!

W minionej dekadzie zwiększone dostawy towarów rynkowych okazały się niewystarczające dla zaspokojenia rosnących potrzeb społecznych. Szybki wzrost dochodów pieniężnych ludności, w pewnej części nie powiązany ze wzrostem efektów produkcyjnych, spowodował znaczne zmiany w wielkości i strukturze popytu. Nie w pełni odpowiadały im zarówno wielkość, jak i struktura podaży towarów rynkowych. Zdajemy sobie sprawę z dotkliwych klopotów, jakie wciąż jeszcze sprawiają ludziom pracy, niedostatek w zaopatrzeniu rynkowym. Będziemy podejmować wszelkie wysiłki, aby sytuację polepszać i normalizować.

Rząd powinien prowadzić politykę cen zabezpieczającą planowy wzrost dochodów realnych ludzi pracy, zwłaszcza najniższych uposażonych. Polityka ta powinna także sprzyjać racjonalizacji struktury spożycia.

Dla poprawy warunków życia społeczeństwa niezbędne jest przyspieszenie rozwoju usług. Zwiększyć się powinien wyraźnie ich udział w strukturze spożycia, poprawić jakość i solidność świadczonych usług.

Kontynuować będziemy konsekwentnie politykę socjalną. Szczególną wagę przykładamy do rozwoju wszechstronnej pomocy dla matek wychowujących dzieci i rodzin w trudnych warunkach.

W latach siedemdziesiątych nakłady inwestycyjne na ochronę zdrowia i opiekę społeczną wzrosły o przeszło 200 proc. Oddano do użytku 75 nowych szpitali, zwiększając o 25 proc. liczbę łóżek szpitalnych. Będziemy nadal kontynuować rozbudowę bazy materialnej służby zdrowia i polepszać rozbiórzenie kadr. Mimo bowiem dużego dotychczasowego wysiłku wciąż wiele jest do zrobienia.

Kadry naszej partii i państwa są ofiarne i rzetelne, skromne i uczciwe. Zdarzają się jednak jednostki, których postępowanie budzi sprzeciw i niechęć społeczną. Zdarza się też pobłażliwość i osłabianie demoralizacji i nieuczciwości. Musimy zdecydowanie położyć temu kres. Trzeba być w zgodzie na osoby i stanowiska bronić dobrego imienia partii, władzy ludowej.

Nasz dorobek w dziedzinie polityki społecznej jest znaczny. Mimo trudniejszych warunków, cheśmy ten dorobek utrzymać i powiększać!

Dążenie ludzi do wyższych zarobków na gruncie zwiększenia kwalifikacji, podnoszenia wydajności i jakości pracy jest społecznie uzasadnione. Jest jednakże obowiązkiem państwa wyrażać ograniczenia i kierować dążeniem do poprawy warunków życia ogółu, chęć i dążyć bogactwa się za wszelką cenę. Odrzućmy sposób życia i postawę moralną zawiadającą cele i treści ludzkiego działania jedynie do motywów i dążeń materialnych.

Zagadnienia te były szeroko podnoszone w dyskusji przedzjazdowej.

Na czoło wysuwała się sprawa pełnego przestrzegania sprawiedliwości społecznej. W latach siedemdziesiątych zrealizowaliśmy bardzo dużo dla zapewnienia ogólnego wzrostu płac i dochodów ludności, jak też polepszenia sytuacji rodzin najsłabszych sytuowanych, emerytów i rencistów, dokonano także zmian w ustawodawstwie socjalnym. Mimo to nadal istnieją problemy wymagające bacznego zainteresowania. Jest faktem, że ogólnemu wzrostowi dochodów ludzi pracy towarzyszyło pewne zwiększenie różnicowania materialnego. Należy zatem doskonalić system płac w kierunku lepszej realizacji socjalistycznej zasady zależności płacy od jakości i złożoności wykonywanej pracy, dając jednocześnie o to, aby przysrost płac w ramach poszczególnych grup uwzględniły w należyty sposób pracowników najsłabszych i średnio uposażonych. Nie wolno także dopuszczać do żywiołowego różnicowania się dochodów. Odpowiednia polityka podatkowa powinna takim zjawiskom zapobiegać.

Podzielamy również poglądy o konieczności doskonalenia zasad przydziału mieszkań. Preferować należy potrzeby rodzin wielodzietnych

i młodych, a także rodzin robotników i pracowników przodujących w pracy zawodowej. Należy zachęcać i ułatwiać wymianę mieszkań w uzasadnionych społecznie przypadkach, zwłaszcza między pokoleniami w tych samych rodzinach.

Jedną z cech słusznej generalnie polityki mieszkaniowej naszego państwa jest angażowanie środków obywateli na budownictwo mieszkaniowe, indywidualne i spółdzielcze. Podzielamy jednakże opinie o pilnej potrzebie nowego przeciwdziałania niepożądanemu, choć ilościowo marginesowemu zjawisku, jakim stało się w ostatnich latach podnoszenie mieszkani i handel nimi po spekulacyjnych cenach.

Również w innych kwestiach należy zadbać o to, aby luki w istniejących skądinąd założeniach polityki państwa nie mogły być nadużywane dla postępowania sprzecznego z poczuciem sprawiedliwości ludzi pracy. Każdy, najdrobniejszy nawet przypadek nieuczciwości ze strony np. handlu czy rzemiosła i usług powoduje krytykę i rozgorzczenie. Dotyczy to w szczególności części handlu agencji i prywatnych usług. Bacznie należy, aby ich działalność mieściła się w ramach zasady polityki państwa i pozostawała w zgodzie z interesem społecznym.

Potrzeba nam klimatu społecznego, w którym powszechna dezaprobata objęta byłaby odstępstwami od socjalistycznych zasad współżycia – naruszaniem norm prawnych i zasad moralnych, osiągnięciem bezprawnych korzyści z łatwiejszego dostępu do deficytowych dóbr, ze spekulacji, łapownictwa itp. Konsekwentnie, nacechowane wagą cywilną przeciwdziałanie takim zjawiskom stanowi powinność wszystkich ogólnych i członków naszej partii.

Kadry naszej partii i państwa są ofiarne i rzetelne, skromne i uczciwe. Zdarzają się jednak jednostki, których postępowanie budzi sprzeciw i niechęć społeczną. Zdarza się też pobłażliwość i osłabianie demoralizacji i nieuczciwości. Musimy zdecydowanie położyć temu kres. Trzeba być w zgodzie na osoby i stanowiska bronić dobrego imienia partii, władzy ludowej.

TOWARZYSZE DELEGACI

Na inwestycje w rolnictwie i przemyśle spożywczym oraz w przemyśle pracującym bezpośrednio dla rolnictwa przeznaczono w bieżącym 10-leciu kwotę ponad 1200 mld zł, to jest prawie 3-krotnie więcej niż w latach sześćdziesiątych. W rezultacie liczba ciągników wzrosła w 10-leciu 2,5-krotnie, kombajnów do sprzętu ziób – 3-krotnie, dostawy nawozów sztucznych – o około 50 proc.

Pogłowie trzody chlewnej wzrosło w minionej dekadzie o prawie 60 proc., bydła o 25 proc., i owiec o ponad 37 proc. Konsekwentnie stosujemy politykę podwyższania cen skupu sprzyjającą poprawie opłacalności produkcji rolniej. Umacnia się system kontraktacji.

Generalnym programem dalszego rozwoju gospodarki żywnościowej jest uchwała XV Plenum KC z 1974 r. Przewidujemy, że w przyszłości rolnictwo będzie realizowane wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym jest i pozostaje kojarzeniem stałego wzrostu produkcji ze stopniową przebudową chłopięcego rolnictwa. Polityka ta spotkała się z akceptacją szerokich rzesz chłopstwa i odpowiada najbardziej żywotnym interesom całego narodu. Jest to polityka, która rozwija nie tylko rolnictwo, ale i perspektywiczne problemy rozwoju wsi i rolnictwa.

Przeznaczamy na rolnictwo niezbędne nakłady, które przy właściwym ich spożytkowaniu pozwolą w latach 1981-1985 na wzrost końcowej produkcji rolniczej netto o co najmniej 12 proc., przy znacznym wyprzedzeniu wzrostu produkcji zbóż i pasz w stosunku do wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich. Nie wystarczające zasoby pasz gospodarskich są obecnie głównym czynnikiem ograniczającym rozwój produkcji zwierzęcej. Pokonanie tej bariery leży w możliwościach naszego rolnictwa.

Rolnictwo nasze ma jeszcze zafasane, rozdrobnione struktury, co utrudnia postęp agrotechniczny, powoduje niepełne wykorzystanie środków produkcji. Występuje także zjawisko degradacji gleby.

Trzeba optymalnie zagospodarować każdy hektar użytków rolnych, zwiększyć prace nad rekultywacją gruntów, prowadzić zdecydowaną walkę z nadmiernym przemianowaniem gruntów ornych na cele nie związane z produkcją rolniczą. Gospodarka przekazywane następcom państwa trafiać w ręce ludzi młodych, wykwalifikowanych. Grunty przekazywane państwu będą nieodwracalnie oddawane do zagospodarowania.

W latach osiemdziesiątych tworzyć będziemy warunki sprzyjające rozwojowi produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa. Dążymy do dalszego umacniania i rozwoju państwowego i spółdzielczego gospodarstwa rolnego. Jednocześnie popieramy unowocześnianie rolniczych gospodarstw indywidualnych.

Mijający okres zaznaczył się pozytywnymi rezultatami w rozwoju i umacnianiu gospodarki upaństwowionej i rolnictwa. Poważnie wzrosły zasoby ziemi i potencjał materialno-techniczny państwowego i spółdzielczego rolnictwa. W latach 1975-1979 powstało około 1200 nowych rolniczych przedsiębiorstw produkcyjnych. Zwiększył się udział upaństwowionej gospodarki rolniej w bilansie żywnościowym kraju.

Dalszy rozwój rolnictwa wymaga wzrostu wydajności pracy i obniżki kosztów produkcji. W tym celu konieczne jest na wszystkich szczeblach zarządzania rolnictwem rachunek ekonomiczny. Systemy ekonomiczne i finansowe powinny być zmodernizowane.

Zasadnicze znaczenie ma trwałość zasad naszej polityki rolniej. Podstawą oceny i uznania społecznego jest produkcja, jaka rolnicy wnoszą do dorobku ogólnonarodowego. Klasa rolnicza, przemysł, nauka powinny się stale wzbogacać o zapewnienie rolnikom niezbędnych dostaw środków produkcji.

Poprzez poprawę zaopatrzenia wsi w środki produkcji sprzyjającą rozwojowi rolnictwa politykę kredytową oddziałujemy inwestycje, oddziałujemy będziemy na efektywność i wzrost produkcji towarowej w gospodarstwach indywidualnych.

Rozwojowi produkcji rolniej musi towarzyszyć rozbudowa baz skupu, transportu i magazynowania produktów rolnych. Będziemy też rozbudowywać i modernizować przemysł rolno-spożywczy. We wszystkich regionach naszego kraju winiemy warunki, by ściśle wiązały przemysł rolno-spożywczy z bazą surowcową, wzbogacając rynek żywnościowy. Zwiększamy produkcję i sprzedaż całego przemysłu spożywczego – wszystkich jego gałęzi i ogniw – stając się winno unowocześnieniem systemu produktów i wzbogacenie oferty rynkowej.

Mamy realne możliwości, by w oparciu o własną produkcję rolniczą wyżyć nasz naród, by ograniczyć do minimum import żywności i wrocić na rynek światowy, by ko uznany eksporter szeregu artykułów rolno-spożywczych.

TOWARZYSZE DELEGACI

Rozwojowi naszej gospodarki winien w rosnącym stopniu służyć udział Polski w międzynarodowym podziale pracy, realizowany przez nas w dynamicznie zmieniającym się świecie. Konieczne jest zwiększenie udziału produkcji na eksport w globalnym produkcie polskiego przemysłu, podniesienie jakości i wydajności polskiej oferty eksportowej. Z drugiej strony konieczne będzie podjęcie nieprzewidywalnych przedsięwzięć prowadzących do zmniejszenia wieloletniej importochłonności naszego państwa.

Pierwszoplanowe znaczenie przywiązujemy do zaspokojenia potrzeb naszego narodu, do zaspokojenia jego potrzeb. Zwiększamy udział w eksporcie naszego przemysłu, podnosimy jakość i wydajność polskiej oferty eksportowej. Z drugiej strony konieczne będzie podjęcie nieprzewidywalnych przedsięwzięć prowadzących do zmniejszenia wieloletniej importochłonności naszego państwa.

Referat programowy Biura Politycznego

Ciąg dalszy ze str. 4

dukcyjnych i naukowo-technicznych między naszymi krajami. Uczestniczyć będziemy w rozwoju na terenie ZSRR produkcji surowców i paliw. Pozwoli to lepiej zaspokajać potrzeby naszego kraju. Będziemy pogłębiać integrację naszych przemysłów.

Uwzględniając gospodarcze i polityczne znaczenie dalszego rozwoju współpracy z krajami RWPG, Polska będzie dążyć do rozwoju specjalizacji i kooperacji przemysłowej, do podejmowania wspólnej produkcji przedmiotów produkcyjnych i naukowo-technicznych, wspólnego rozwiązywania problemów paliwowych, ropowych, do dalszego zaspokajania potrzeb gospodarki naszych krajów. Będziemy też aktywnie uczestniczyć w realizacji kompleksowego programu integracji socjalistycznej.

Nadal rozwijać będziemy wzajemnie korzystną wymianę z krajami kapitalistycznymi, rozwiniętymi gospodarką, powiększając nasz eksport do tych krajów. Pragniemy również rozwijać wymianę towarową i zacieśniać współpracę produkcyjną, na wzajemnie korzystnych zasadach, z krajami rozwijającymi się. We współpracy gospodarczej z tymi krajami widzimy ważny czynnik służący sprawie odprężenia i pokoju.

TOWARZYSZE DELEGACJI

Realizacji celów społeczno-gospodarczych sprzyjać powinno doskonałe funkcjonowanie gospodarki, umożliwiającej pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych i sprzyjającej poprawie efektywności gospodarowania.

Obecnie chodzi o to, by wyniki organizatorskiej partii i państwa doposażyć do warunków wewnętrznych i zewnętrznych pierwszych połowy lat osiemdziesiątych. W bież. roku dokonany zostanie celowościowy przegląd dotychczasowych osiągnięć. W okresie do 1983 r. w całej gospodarce, we wszystkich jej działach i ogniskach, powinniśmy opracować i wdrożyć udoskonalone zasady ekonomiczne i organizacyjne.

W pierwszej kolejności trzeba usunąć z obecnie obowiązującego systemu te elementy, które utrudniają realizację stojących przed nami zadań. Chodzi zwłaszcza o to, by system ten zapobiegał dyktandom w rozwoju gospodarki, by przeciwdziałał tendencjom do preferowania doświadczeń wskazywanych przez kierownictwo, do ważniejszych z punktu widzenia potrzeb rynku i eksportu poprawy efektywności gospodarowania.

Umocnienie wymaga rola planu pięcioletniego. Powinno stać się on podstawowym narzędziem kierownictwa, określającym główne cele oraz środki i narzędzia polityki społeczno-gospodarczej. Dyktuje to potrzebę doskonałego planowania na wszystkich szczeblach i zwiększenia dyscypliny realizacji planów, a zwłaszcza unikania ich częstych korekt.

Wzmocnieniu funkcji strategicznej oraz funkcji sterowania gospodarką na szczeblu centralnym towarzyszyć powinno rozszerzenie uprawnień i kompetencji zjednoczeń, kombinatów i przedsiębiorstw, niezbędne dla pobudzenia inicjatyw i odpowiedzialności za efektywność wykorzystania czynników wytwórczych. Jednocześnie wypracować trzeba prawidłowe zasady rachunku ekonomicznego, którego stosowanie sprzyjać powinno wzrostowi zainteresowania oszczędzaniem na każdym odcinku działalności społeczno-gospodarczej. Z myślą o tym trzeba ściśle wiązać wzrost płac i innych dochodów ze wzrostem efektywności gospodarowania, doposażać rozmiary i strukturę produkcji towarów i usług do potrzeb społeczeństwa. Wymaga to wzmocnienia roli planu i pogłębiania dyscypliny finansowej.

TOWARZYSZE DELEGACJI

Biuro Polityczne przedstawiło Zjazdowi główne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego i wynikające z nich zadania. Rozstrzygać będą kadry, ich postawa i zaangażowanie. Rozstrzygać będzie powszechna zdolność do zdecydowanego przedstawiania się na tory efektywnego, wydajnego i oszczędnego gospodarowania. Program, który przedstawiamy sprzyjać taktem gospodarowaniu. Idzie zatem o jego konsekwentne, zdyscyplinowane i trwałe wcielanie w życie.

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACJI

W obecnym pięcioletniu nasza partia, jej Komitet Centralny i Biuro Polityczne oraz naczelne władze naszego państwa – Sejm, Rada Państwa i rząd – stały przed wielkimi i złożonymi obowiązkami. Głęboka zmiana warunków rozwoju kraju rodziła potrzebę, zarówno konsekwencji jak i elastyczności w działaniu. Obiektywnie oce-

niając sprawy należy stwierdzić, że centralne ogniska partii oraz naczelne władze państwa działały prawidłowo i uczyniły wiele dla uregulowania linii partii, dla realizacji uchwał VII Zjazdu, dla budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego stanowi nasz cel strategiczny. W obecnej fazie jego realizacji szczególnie ważne zadania rysują się w sferze nadbudowy i świadomości społecznej.

W latach 70-tych nastąpiło dalsze rozszerzenie i pogłębienie patriotycznej jedności naszego narodu. Podstawę tego nad wyraz pozytywnego procesu stanowi społeczno-ekonomiczna i międzynarodowa polityka naszej partii, trafnie wyrażająca interesy i dążenia narodu polskiego. Umocnienie jedności narodu stanowi będzie nadal niepodważalną zasadę naszej polityki.

Wydajny rozwój społeczno-gospodarczy lat siedemdziesiątych ma rozległe konsekwencje społeczne. Przyczynił się on do umocnienia pozycji klasy robotniczej we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Wzrosła liczebność i kwalifikacje robotników, rozwinęły się tradycje i wyrosły nowe skupiska wielkopromysłowej klasy robotniczej. Podniósł się poziom życia środowisk robotniczych, zwiększyło się ich uczestnictwo w życiu politycznym i kulturalnym. Nastąpiło też znaczne odmłodzenie klasy robotniczej wskutek procesów demograficznych i napływu do przemysłu młodzieży ze wsi.

Wynikają stąd dwójakie zadania. Z jednej strony należy umacniać pozycję klasy robotniczej jako głównej i wodzącej siły społeczeństwa socjalistycznego. Z drugiej strony partia powinna pobudzać i wspierać proces umacniania klasowej świadomości robotników, a przede wszystkim upowszechniać wśród młodych oddziałów klasy robotniczej postawy charakterystyczne dla wielkopromysłowych kadrowych robotników, ich ideowość, dyscyplinę społeczną i zawodową, poczucie odpowiedzialności za socjalistyczne państwo.

Głębokie zmiany dokonują się na wsi polskiej. Rosną kwalifikacje zawodowe rolników, przekształca się ich świadomość, polepszają się socjalne i kulturalne warunki ich życia.

Poważnie wzrosła w mijającym dziesięcioleciu liczebność i rola inteligencji polskiej. Wywodzi się ona z wielkośći z klasy robotniczej i chłopskiej, ideowo i politycznie coraz powszechniej identyfikuje się z socjalizmem.

Wszystko to stwarza obiektywne podstawy dla umacniania jedności moralno-politycznej naszego narodu oraz sprzyja kształtowaniu się ogólnonarodowego państwa socjalistycznego, w którym wodząca rola przypada klasie robotniczej.

Przedwczesne byłoby jednak wyciąganie stąd wniosku o zaniku w naszym społeczeństwie przeciwieństw i konfliktów o charakterze klasowym. Przeciwnie, takie nadal istnieją, choć ich zakres i formy poważnie się zmieniały. Główny front walki klasowej przebiega w sferze świadomości, w sferze postaw politycznych i społecznych. Musimy stale pracować nad wykorzystaniem ze świadomości konserwatywnych poglądów politycznych i ideologicznych oraz uprzedzeń i deformacji wnoszonych przez przeciwników socjalizmu.

Jedność narodu, którą budujemy ma jasną klasową treść. Podstawę jej stanowi akceptacja socjalistycznego ustroju, socjalistycznej polityki państwa i socjalistycznych sojuszy międzynarodowych. Tylko taka jedność ma patriotyczną wartość, służy Polsce i narodowi.

Taki jest najgłębszy sens działania FJN, który łączy wszystkich patriotów niezależnie od ich pochodzenia i położenia społecznego, wykształcenia i zawodu, stosunku do religii.

Podstawą Frontu Jedności Narodu jest współpraca PZPR z ZSL i SD. Wywodzi się z tradycji wspólnej walki o władzę ludową ze zwycięskiego bloku polskiej demokracji, stanowi ona trwały czynnik życia politycznego w naszym kraju. Będziemy ją nadal pogłębiać i umacniać.

Wielkiej sprawie jedności narodu służy polityka wyznawana przez państwo. Zaplanowana na kartach konstytucji zasada wolności sumienia i wyznania jest z całą konsekwencją przestrzegana w praktyce. Sprzyjałaby sprzyjać współdziałaniu Kościoła z socjalistycznym państwem w umacnianiu rodziny, przeciwdziałaniu ujemnym zjawiskom moralnym, w krzewieniu zrozumienia nadrzędności dobra publicznego, w zespłatanie społeczeństwa w imię wspólnoty Polski Ludowej.

Wielkie osiągnięcia naszego narodu, cały dorobek Polskiej Ludowej są wspólnym dziełem wszystkich Polek i Polaków. Będziemy umacniać jedność wszystkich patriotów w służbie Ojczyźnie.

TOWARZYSZE

Niepodległe, suwerenne, socjalistyczne państwo jest wielką historyczną zdobyczą naszego narodu, jego wspólną własnością i wspólną odpowiedzialnością. W procesie dalszego doskonalenia państwa coraz bardziej harmonijnie łączyć aktywizację instytucji demokratycznej socjalistycznej z podnoszeniem sprawności działania administracji państwowej. Doniosłe znaczenie dla rozwoju demokracji socjalistycznej miały nowelizacja konstytucji, metoda konsultacji, nowe ustawa o samorządach i inne zmiany w praktyce naszego życia politycznego i państwa. Najważniejszy mierzący efektywności funkcjonowania instytucji socjalistycznej stanowi rzeczywisty wpływ i wkład obywateli w rozstrzygnięcie spraw zakładu pracy, wsi, osiedla i miasta, województwa, całego państwa. Władze nie należy od demokratyzmu w podejmowaniu decyzji, jak też od dyscypliny i sprawności w ich realizacji.

Bezpośrednio po Zjeździe odbędą się wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. Mamy podstawy do optymistycznej oceny sytuacji państwa. W szczególności trzeba rozszerzyć uprawnienia rad gminnych.

W procesie doskonalenia metod planowania i zarządzania należy określić optymalne współzależności pomiędzy sterowaniem ze szczebla centralnego a zakresem uprawnień władz terenowych w odniesieniu do gospodarki w układzie wojewódzkim, tworząc bardziej dogodny warunki wyzwalania inicjatyw społecznych oraz racjonalnego wykorzystania środków lokalnych.

W mijającej dekadzie nastąpił rozwój konsultacji społecznych, zwłaszcza z udziałem największych zakładów pracy. Instytucja ta stanowi jedną z ważnych form realizacji prawa obywateli do współudziału w rządzeniu. Trzeba częściej sięgać do konsultacji społecznych, rozwijać ich różne formy, troszczyć się o ich doskonalenie.

TOWARZYSZE

Na VIII Plenum KC w 1971 r. wysunęliśmy formułę: „Partia kieruje a rząd rządzi”. Doświadczenie potwierdza słuszność tej formuły, ale przemawia jednocześnie za blizszym jej precyzowaniem. Odbając o samodzielność władz państwowych i pobudzając ich inicjatywę, instancje partyjne przy współudziale instytucji przedstawicielskich i organizacji społecznych powinny systematycznie kontrolować zgodność działania administracji z programem i uchwałami partii, a także skuteczność tego działania oraz wyciągać stałe odpowiednie wnioski merytoryczne i kadrowe. Kierownictwo rola partii stanowi fundamentalną, lenińską zasadę budownictwa Socjalistycznego. Rola państwa socjalistycznego, w którym wodząca rola przypada klasie robotniczej.

Partia nasza będzie z całą konsekwencją umacniać autorytet centralnej i terenowej administracji państwowej, troszczyć się o jej więź ze społeczeństwem, o rzetelną atmosferę pracy, o rzetelną analizę, informacji i ocenę, o skuteczną przeciwdziałanie formalizmowi i biurokracjom, o właściwy stosunek do obywateli.

Budując autorytet kadr państwowych i gospodarczych, pobudzając ich inicjatywę i samodzielność, instancje par-

tyjne muszą z jeszcze większą konsekwencją stawiać tym kadrom wysokie wymagania pod względem skuteczności realizacji polityki partii i państwa oraz poziomu ideowego. Wyniki pracy stanowić powinny główną podstawę oceny kadr i polityki kadrowej. Utrzymywanie na odpowiednich stanowiskach pracowników nie zdolnych do należytego wywiązywania się ze swoich obowiązków powoduje trudne do powetowania szkody.

SZANOWNI TOWARZYSZE

W 1975 r. dokonaliśmy reformy administracji terenowej. Doświadczenie potwierdziło jej słuszność. Dzięki niej rozwój poszczególnych regionów kraju stał się bardziej równomierny. Wzrosła sprawność działania władz terenowych, nastąpiło dalsze ich zbliżenie do obywateli. Obecnie sprawą główną staje się pełna realizacja funkcji rad narodowych, jako organów władzy państwowej i podstawowych organów samorządu społecznego w terenie. Niezbędne jest również rozszerzenie finansowych i gospodarczych uprawnień rad narodowych. W szczególności trzeba rozszerzyć uprawnienia rad gminnych.

W procesie doskonalenia metod planowania i zarządzania należy określić optymalne współzależności pomiędzy sterowaniem ze szczebla centralnego a zakresem uprawnień władz terenowych w odniesieniu do gospodarki w układzie wojewódzkim, tworząc bardziej dogodny warunki wyzwalania inicjatyw społecznych oraz racjonalnego wykorzystania środków lokalnych.

W mijającej dekadzie nastąpił rozwój konsultacji społecznych, zwłaszcza z udziałem największych zakładów pracy. Instytucja ta stanowi jedną z ważnych form realizacji prawa obywateli do współudziału w rządzeniu. Trzeba częściej sięgać do konsultacji społecznych, rozwijać ich różne formy, troszczyć się o ich doskonalenie.

Konstytucja PRL podniosła samorządność do rangi jednej z podstawowych zasad ustroju politycznego w naszym kraju. Wykorzystanie możliwości, jakie daje samorząd stanowi ogromną rezerwę społecznej aktywności. Rzeczą niezmierzalną jest, by aktywność samorządowa miała szeroki zasięg, masowy charakter.

W systemie samorządu społecznego podstawowe znaczenie ma samorząd robotniczy. Wzwiększeniu uległy uprawnienia samorządu w dziedzinie współdziałania w sprawach społeczno-gospodarczych oraz społecznych, a także w dziedzinie robotniczej kontroli. Utrwaliła się praktyka corocznych, krajowych narad przedstawicieli samorządu robotniczego.

Najważniejszym zadaniem jest obecnie podniesienie skuteczności działania wszystkich ogniw samorządu robotniczego, których szczególną wagą powinna skupiać się na sprawach związanych z podnoszeniem efektywności gospodarowania i zwiększaniem dochodów narodowego, z umacnianiem poczucia obowiązku i dyscypliny.

Coraz większego znaczenia nabiera samorząd w miejscu zamieszkania. Od kilku lat

samorząd ten rozwija się bardzo dynamicznie. Również w tej dziedzinie na czoło wysuwa się sprawa większej skuteczności działania.

Niezmierzalną wagą rolę w naszym społeczeństwie spełniają związki zawodowe. Dążeniem partii jest dalsze umacnianie związków zawodowych, jako reprezentanta interesów pracowników, zwiększenie skuteczności ich działalności w kształtowaniu założeń polityki społecznej i gospodarczej państwa.

Niezbędny jest coraz aktywniejszy udział związków zawodowych w wysiłkach na rzecz podnoszenia efektywności gospodarowania, w usprawnianiu organizacji pracy i zwiększaniu jej wydajności, umacnianiu porządku i dyscypliny społecznej, w wyzwalaniu inicjatyw i zwiększaniu aktywności produkcyjnej załóg.

Do kompetencji i odpowiedzialności związków zawodowych należy dbałość o bezpieczeństwo pracy. W wypełnianiu tej powinności instancje partyjne powinny udzielać pomocy i stałej pomocy. Nie ma bowiem dla nas – nie wzmieszczone nad życie i zdrowie człowieka pracy. Związki Zawodowe powinny przewodzić w przedsięwzięciach mających na celu racjonalne i zgodne z interesem ludzi pracy wykorzystanie bazy rekreacji i wypoczynku.

Jest niezmierzalną wagą, by organizacje związkowe przez codzienny kontakt z ludźmi podlegały znajomości i uwzględnieniu ich problemów i konsekwentnie troszczyły się o ich rozwiązywanie. Jest to podstawowy warunek autorytetu ruchu związkowego. Jest to również warunek eliminowania w porę napięć i konfliktów, tworzenia sprzyjających warunków i atmosfery dla rzetelnej pracy.

Bogate tradycje i rosnące znaczenie ma w naszym kraju samorząd wiejski. Winiem on odgrywać coraz aktywniejszą rolę w unowocześnianiu produkcji rolnej, w zagospodarowywaniu ziemi, w życiu społecznym i kulturalnym wsi. Umocnienie samorządu wiejskiego wymaga podniesienia rangi ważnego forum samorządowego wsi, jakim jest zarząd wiejski. Konieczne jest też zwiększenie efektywności pracy kolekt rolniczych.

Odrębnego potraktowania wymaga sprawa samorządu spółdzielczego. W zasięgu działalności spółdzielczości znalazły się obecnie prawie w całości niezwykle ważne dziedziny życia społeczno-gospodarczego, bezpośrednio związane ze sprawą jakości warunków pracy i życia – budownictwo mieszkaniowe i gospodarka zasobami mieszkaniowymi, usługi, handel wiejski i znaczna część handlu w mieście. Dlatego powinniśmy umacniać samodzielność i samorządność organizacji spółdzielczych w rozwiązywaniu powierzonych im problemów.

Jedną z głównych cech socjalistycznej kultury politycznej jest doniosła rola kontroli, jako czynnika zabezpieczającego przed deformacjami i nadużyciami, przed biurokracjami w pracy gospodarczej i państwowej. System kontroli ukształtowany w naszym kraju jest bogaty. Istotne znaczenie dla nadania temu systemowi kompleksowego charakteru miało powołanie komitetów kontroli społecznej. Najważniejszą dziś sprawą jest

prawidłowe funkcjonowanie wszystkich instytucji kontroli, a przede wszystkim właściwa realizacja wniosków, jakie wypływają z ich działalności.

Poważne znaczenie dla umocnienia kontroli jak też gwarancji praw obywatelskich ma dokonana niedawno nowelizacja kodeksu postępowania administracyjnego. Znowelizowany kodeks przyczyni się do bardziej wnikliwego badania spraw przez organa administracji i lepszego kojarzenia interesu publicznego z interesami obywateli, sprzyjać też będzie jednolitości w stosowaniu prawa. Liczymy, iż nasze instancje partyjne zabiją, aby cele nowelizacji KPA zostały w pełni osiągnięte.

TOWARZYSZE

Rozszerzyliśmy znacznie uprawnienia socjalne, szczytnie jest demokratycznym kodeksem pracy, ale nie wolno zapominać, że jednocześnie niedomaga wykonywanie obowiązków i dyscyplina pracy, rośnie absencja. Nie zgodzimy się nigdy z poglądem, że warunkiem dyscypliny i dobrej pracy jest bieżąca obecność. To obrażałoby uczciwych ludzi. Można i należy zapewnić właściwe, obywatelskie postawy wobec pracy w warunkach pełnego zatrudnienia. Wymaga to powszechnego zrozumienia wagi i znaczenia tej sprawy dla wspólnego i jednostkowego dobra. Kadra kierownicza powinna zrozumieć, że w interesie wszystkich rzetelnie pracujących, a więc również w interesie każdego przedsiębiorstwa i instytucji leży przestrzeganie zasady, że pracownik zwolniony z powodu złej pracy lub zmieniający miejsca pracy jakiegokolwiek nie powinien być nigdzie zatrudniony na warunkach identycznych lub lepszych niż poprzednie. I to niezależnie od niedostatków rąk do pracy.

W kształtowaniu właściwego stosunku do pracy i wszelkich obowiązków dążyć powinniśmy do tego, aby zasada dobrej pracy stała się postawą i normą, wzmianczoną mechanizmami ekonomicznymi i społecznymi.

Realizowanie uprawnień socjalnych, korzystanie z ulg i przywilejów musi odpowiadać poczuciu sprawiedliwości ludzi pracy. Szczególną wagą ma poszanowanie mienia zarobku społecznego jak i osobistego, wszystkiego, co z pracy narodu powstaje i powinno służyć ludziom.

Dotkliwe szkody gospodarcze i moralne wyrządza alkoholizm, źródło wielu tragedii rodzinnych, nieszczęść i strat. Trzeba podjąć z tą plagą zdecydowaną walkę tak w życiu publicznym, jak i w sferze obywatelskiej. Niezbędne jest tu kompleksowe działanie wychowawcze, gospodarcze i administracyjne.

Ważną dźwignią kształtowania obywatelskich postaw może stać się popularyzacja dobrej pracy, wyróżnianie i odtaczanie szacunkiem zachowań ludzkich godnych naśladowania oraz mobilizacja presji opinii zbiorowej wobec zachowań zasługujących na krytykę i potępienie.

TOWARZYSZE

Po VII Zjeździe PZPR nastąpiło dalsze umocnienie socjalistycznej praworządności i porządku w naszym kraju. Organa wymiaru sprawiedliwości, Służba Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska właściwie realizowały swe zadania. Działania te przyniosły ograniczenie dokuczliwego marginesu zjawisk szkodliwych i niepożądanych. Zmniejszyła się liczba przestępstw, zwłaszcza wymierzonych przeciwko życiu i zdrowiu.

Must jednak niepokoić wciąż szeroki zasięg przestępstw gospodarczych celno-dewizowych oraz spekulacji. Przeciwdziałanie przestępczości wymaga od organów administracji państwowej i gospodarczej oraz ogniw społecznych konsekwentnego egzekwowania obowiązków, zaostreżenia kontroli i uporu w realizacji wniosków pokontrolnych.

Szczególną wagę należy przywiązywać do działalności profilaktycznej, zacieśniać więzy organów MO i SB, prokuratury i sądów ze społeczeństwem oraz ich współdziałanie z radami narodowymi, z samorządami i społecznymi komitetami kontroli.

TOWARZYSZE

Z całego naszego historycznego doświadczenia wypływa moralny, patriotyczny nakaz najwyższej troski o bezpieczeństwo kraju i pokoju warunki życia narodu. Będziemy nadal robić wszystko, aby zapewnić Polsce pokójowy byt, bezpieczeństwo i nienaruszalność granic. Jest to święta narodowa powinność.

Zasadniczą i niepodważalną gwarancją naszego bezpieczeństwa narodowego stanowi sojusznictwo z Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami obronnego przymierza – Układem Warszawskim. Umocnianiu zdolności obronnej kraju sprzyja rozwój społeczno-ekonomiczny, postęp naukowo-techniczny oraz jedność mo-

ralno-polityczna społeczeństwa. W obecnej sytuacji międzynarodowej nacechowanej wzrostem napięcia i zagrożenia musimy jeszcze konsekwentnie budować ideowe i materialne podstawy naszej obronności.

Głównym czynnikiem naszej zdolności obronnej jest Ludowe Wojsko Polskie. Dziedziczy ono najlepsze tradycje polskiego oręża, jest wychowane w duchu niezłomnej służby narodowi. Nasze siły zbrojne reprezentują wysoki poziom ideowo-moralny, są dobrze zorganizowane, uzbrojone i wyszkolone, umiejętnie dowodzone. Wnoszą one cenny wkład do obywatelskiego wychowania młodzieży oraz realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Cieszą się wysokim uznaniem naszych sojuszników, umacniają więzy z bratnią Armią Radziecką i innymi zaprzyjaźnionymi armiami, są niezawodnym ogniem socjalistycznego, koalicyjnego systemu obronnego.

Ludowe Wojsko Polskie wypełnia rzetelnie swoje obywatelskie powinności, ucieleśnia wartości patriotyzmu i internacjonalizmu, jest dumą i miłością naszej partii i całego naszego narodu.

TOWARZYSZE

Nader ważną płaszczyzną umacniania jedności i kształtowania świadomości naszego narodu jest edukacja historyczna. Najgłębszymi szacunkami otaczamy dorobek wszystkich pokoleń Polaków. Jesteśmy tego roku – w 150-lecie – sięgniemy do Powstania Listopadowego, zwłaszcza do jego demokratycznego i plebejskiego nurtu.

W roku bieżącym przypada 75-rocznica rewolucji 1905 r., a w 1982 roku będziemy obchodzili 100 rocznicę powstania ruchu robotniczego na naszych ziemiach. Obchody tych historycznych wydarzeń ukazały przed nami wkład ruchu robotniczego w walkę o niepodległość Polski i postęp społeczny.

Naszym drogowskazem jest leninizm. Nieprzejmujące znaczenie leninizmu polega na tym, że wyraża on najżywcze, najniższe interesy klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy, potrzeby rozwoju społecznego. Dziś, gdy nasila się konfrontacja ideologiczna i gdy również znacząca część naszej partii stanowią ludzie młodzi, lenińska edukacja szeregu partyjnych i upowszechnianie idei socjalizmu w klasie robotniczej i całym społeczeństwie staje się zadaniem ważniejszym niż kiedykolwiek.

Niezmierzalną powinnością naszej partii pozostaje umacnianie i pogłębianie socjalistycznego patriotyzmu. Nasz patriotyzm jest twórczy i aktywny – czerpie z przeszłości i otwiera się ku przyszłości. Zespala się on nierozdzielnie z internacjonalizmem. Ideale patriotyzmu i internacjonalizmu, stanowiące dziś wyraz racji narodowych i klasowych, powinny określać treść wszystkich poczyną ideowo-wychowawczych naszej partii i naszego państwa, systemu oświatowego i organizacji masowych, całej naszej pedagogiki społecznej.

TOWARZYSZE

Młodość naszego społeczeństwa, potencjał sił i kwalifikacji, jakim dysponuje młode pokolenie jest wielkim narodowym bogactwem, ogromnym atutem w dalszym rozwoju kraju. Powołaniem i sensem życia współczesnej młodzieży będzie budowanie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Doniosłe znaczenie w wychowaniu młodego pokolenia i mobilizowaniu go do ważnych zadań społeczno-gospodarczych przypada ruchowi młodzieżowemu. Partia pozytywnie ocenia działalność organizacji zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Dokonane w ruchu młodzieżowym przeobrażenia programowe i strukturalne należy uważać za korzystne i trwałe. Obecna struktura ruchu młodzieżowego dobrze służy jednemu z najważniejszych zadań młodego pokolenia, sprzyja aktywności młodzieży i działalności ideowo-wychowawczej ZSMP, SZSP i ZHP.

Partia wysoko ceni udział młodego pokolenia w realizacji ogólnonarodowych zadań, widzi troski i potrzeby, dążenia i aspiracje młodzieży.

Zadania, które stoją przed naszym narodem wymagają hartu, wysokich walorów moralnych i ideowych, solidnej wiedzy. Liczymy na młodych, na ich gotowość sprostać wyzwaniom naszych czasów. Dążymy do tego, aby system wychowawczy coraz lepiej kształtował człowieka wszechstronnie rozwiniętego. Program upowszechniania średniego wykształcenia traktujemy jako program awansu kulturalnego całego młodego pokolenia. Przystąpiliśmy do stopniowego wdrażania programu 10-letniej szkoły średniej.

Dążąc do wyrównania warunków startu wszystkich dzieci koncentrujemy uwagę

na rozwoju wychowania przedszkolnego i tworzeniu korzystniejszych warunków dla młodzieży, uczącej się w zbiorczych szkołach gminnych.

Szczególną uwagę przywiązywać powinniśmy do właściwego przygotowania młodzieży do zawodu. Treści programowe i struktura organizacji kształcenia zawodowego powinny zapewnić, w ramach reformy jego elastyczność, umożliwiającej zgodny z potrzebami gospodarki narodowej dopływ i kwalifikowanie kadr oraz drożność w kierunku szkół wyższych.

W sferze szczególnie zainteresowania naszej partii i państwa pozostaje sprawa wysokiej jakości i misji społecznej nauczyciela. Troszczyć się będziemy nadal o polepszenie warunków pracy i życia nauczycieli oraz doskonalenie ich kwalifikacji zawodowych.

Na czoło zadań szkolnictwa wyższego wysuwamy problem podniesienia jakości kształcenia i wychowania młodej inteligencji oraz zwiększenia udziału uczelni w badaniach naukowych służących potrzebom gospodarki i kultury narodowej. Powstały warunki, aby zwiększyć samodzielność uczelni w dziedzinie kształtowania programów studiów i ich dostosowywania do potrzeb społecznych i rozwoju nauki. Zwiększyć się muszą wymagania odnośnie jakości pracy kadry, jej poziomu naukowego i umiejętności dydaktycznych, jej postawy ideowej.

Organizacje partyjne w szkołach wyższych powinny nadal kłaść szczególny nacisk na doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży akademickiej m. in. przez większy udział SZSP w życiu uczelni, w procesach samowychowania.

TOWARZYSZE

Strategia działania partii na polu nauki i postępu na Iwo-technicznym wypracowała przez XII Plenum KC będzie obowiązująca w latach osiemdziesiątych. Celem naszej polityki jest dalsze zwiększanie i umacnianie naukowego potencjału Polski, tworzenie lepszych warunków dla pracy naukowej oraz rozwijanie coraz bardziej szczytnych związków nauki z życiem społecznym i gospodarką.

Niezbędne jest stałe umacnianie więzi nauk społeczno-humanistycznych z działalnością partii – z jej praktyczną i teoretyczną. Oczekujemy wzrostu wkładu nauk społecznych do wzbogacenia kultury narodowej, do umacniania ideowo-moralnej jedności narodu, do formowania patriotycznych postaw obywatelskich.

Ważną rolę do spełnienia mają nauki techniczne, przyrodnicze i matematyczne. Ich poziom i wpływ na życie określa wprost nasza zdolność do lepszego wykorzystywania rodzinnych źródeł postępu i wzmocnienia intensywnych czynników rozwoju.

Stworzony w Polsce Ludowej i znacznie powiększony w ostatniej dekadzie potencjał kadrowy, organizacyjny i techniczny nauki polskiej nie jest jeszcze optymalnie wykorzystany. Należy doskonałość system wielkich przedsięwzięć badawczych zespołowo z kierunkami rozwoju gospodarki narodowej. Wymaga to przyspieszenia procesów specjalizacji w określonych dziedzinach nauki, znacznie ściślej jej współdziałania z organizacjami gospodarczymi, opracowania w nadchodzących latach systemu instrumentów społeczno-ekonomicznych, który spowoduje wzrost chłonności gospodarki narodowej na wyniki badań naukowych. Wsłonek środowisk naukowych musimy koncentrować na badaniach w dziedzinie rozpoznania i wykorzystania zasobów surowcowych, materiałowych i wodnych kraju, rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego, optymalizacji użytkowania zasobów energetycznych, modernizacji bazy wytwórczej i transportu, poprawy jakości produkcji, ochrony zdrowia i innych ważnych problemów społecznych.

Oczekujemy od naszej nauki znacznego postępu w ekspansji krajowej myśli i usług naukowych – technicznych, zwiększenia aktywności polskiej w międzynarodowej współpracy na polu nauki i techniki. Polityka partii i państwa sprzyjać będzie szerokim związkom nauki polskiej z nauką światową, czerpaniu z jej dorobku i pomnażaniu go własnym wkładem. Szczególnie ważne jest dla przyszłości i szczególnie owocne perspektywy ma współpraca naukowa – techniczna z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, którą powinniśmy systematycznie pogłębiać.

W procesie kształtowania świadomości społeczeństwa coraz ważniejsze miejsce zajmuje upowszechnianie wartości

TOWARZYSZE

W procesie kształtowania świadomości społeczeństwa coraz ważniejsze miejsce zajmuje upowszechnianie wartości

Ciąg dalszy na str. 6

Ciąg dalszy ze str. 5

ideowych i moralnych, które
określają oblicze człowieka
epoki socjalizmu.

Radzi jesteſmy, że pomyſł-
nie i wszechstronnie, w szer-
szej niŕ kiedykolwiek skali i

skiego II układu o ogranicze-
niu ofensywnych zbrojeń stra-
tegicznych. Tym bardziej je-

tych przez PZPR planów s-
cjalistycznego rozwoju kra-

...dowie kwidzyńskiej „Celulozy
CAF -

— Uklejewski

TOWARZYSZE!

W całej dekadzie lat demdziesiątych usilnie pracowaliśmy nad wzbogacaniem treści i metod działania p

Niezlomnie strzec będą podstawowych wartości swojej marksistowsko - leninistowskiej partii, ideowo - politycznej zwartości jej szere

Taką drogą idzie nasza
tętna, tak pojmujemy nas
winność wobec klasy ro
czej, wobec narodu po
go.

Na budowie kwidzyńskiej „Celulozy”.
CAF — Uklejewski

Prasa bułgarska zamieściła obszernie materiały zapowiadające rozpoczęcie obrad Zjazdu. Jest to wydarzenie dla całego państwa.

tematem obrad, ale znajdują poczesne miejsce w dokumentach zjazdowych — stwierdzała „Borba”.

Korespondent „Svenska Dagbladet” konserwatywnego dziennika ukazującego się w Sztokholmie, pisze z Warszawy, że słowem kluczowym przed VIII Zjazdem była „opowiedzialność” — za kierowanie krajem, za racjonalne gospodarowanie, za jakość wyrobów itp. Poinformowała o tym również, że jednym z

Na sprawy gospodarcze w aspekcie obrad Zjazdu zwracamy uwagę także przez pryzmat niemieckiego, M. in. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pod tytułem „Zapoczątkowanie polityki w 1970 r. wymagać będzie w obecnych trudnych warunkach zewnętrznych i wewnątrz organizacji i zarządzenia obniżki kosztów produkcji”. Oczekuje się, że partia socjalistyczna będzie dążyła do kontynuowania dotychczasowej polityki podnoszącej stopę życiową ludności. Dziennik pisze też, że w trudnych warunkach gospodarczych, zrealizowane w 1970 r. wiele przedsięwzięć natury społecznej, które w 1969 r. zostały opóźnione, nie pociągają

Wysokie efekty społecznych czynów

Wojewódzki Zespół Obywatelskiego Czynu 35-lecia przy WK FJN w ŁOMŻY podsumował realizację zobowiązań umieszczonych w programie „Przebieg” Ziem Łomżyńskich. Jubileusz ludowej Ojczyzny uczcili pracownicy wszystkich miast, gmin i wsi. Przyniosło to wiele materialnych rezultatów, przyczyniając się do lepszej realizacji zadań społeczno-gospodarczych, przyspieszenia budowy i remontów dróg oraz podniesienia estetyki miast i wsi.

Globalna wartość czynów społecznych osiągnęła 185 mln zł. W przeliczeniu na statystycznego mieszkańca wynosi to 571 zł. Jest to więcej niż w r. 1978. W ramach prac społecznych wybudowano m.in. 18 km dróg o utwardzonej nawierzchni, wyremontowano 37 km dróg, zaszpalowano 245 tys. drzew i krzewów, zalesiono 54,4 ha, ułożono 9 km chodników i ponad 23 km linii wodociągowych. Do użytku przekazano i realizowane w czynnie społecz-

ny — Gminny Ośrodek Kultury w Bogutach Płankach, remizę świetlicę w Wykowie, Miełkach, Grabowie i Rato-
W realizacji obywatelskiego czynu szczególnie wyróżniło się społeczeństwo miast i gmin: Nowogród, Rajgród, Ciechanów, Wysokie Mazowieckie i Kolaki Kościelne, gdzie wartość prac — w przeliczeniu na jednego mieszkańca — przekroczyła tysiąc zł. Realizacja zadań — stwierdzono w dyskusji — umocniła

obywatelskie, patriotyczne i gospodarskie postawy społeczeństwa. Przewodniczący zespołu — Ryszard Interewicz i przedstawiciel Sekretariatu ogólnopolskiego komitetu FJN — Wacław Jakubowski podkreślili masowy udział mieszkańców, właściwe przygotowanie robót i dobrą organizację pracy. Na uznanie zasłużyli zwłaszcza rolnicy, którzy często do prac stawali z własnym sprzętem i ciągnikami.

W dyskusji zwrócono także uwagę na inspirującą rolę organizacji partyjnej, stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i ogniw FJN. Społeczeństwo województwa — stwierdzono — włączy się aktywnie i powszechnie do realizacji zadań, które wytyczył VIII Zjazd PZPR. (jtb)

Program gospodarki żywnościowej kraju, zakładający wysokie tempo rozwoju produkcji rolniczej, stawia przed wsią wymogi nowoczesnego i efektywnego gospodarowania. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy systematycznie maleją zasoby rolniczo wykorzystywanej ziemi i dużego obciążenia importem zbóż i pasz naszego bilansu płatniczego — ich wartość jest równa wartości połowy eksportowanego węgla.

W warunkach woj. łomżyńskiego, w którym gros produkcji daje gospodarstwa indywidualne, problem intensyfikacji rolnictwa nabiera szczególnego znaczenia. Z nowoczesnymi metodami agrotechniki, wysokowydajnymi odmianami, z zasadami racjonalnego gromadzenia i konserwowania pasz oraz prawidłowego ich skarmiania trzeba dotrzeć do ok. 54 tys. gospodarstw. Do efektywniejszych metod trzeba więc przekonać liczną rzeszę rolników, z których większość to ludzie starsi o utrwalałonych nawykach gospodarowania. Wdrażanie postępu dodatkowo utrudnia niewystarczająca podaż środków produkcji.

Po powołaniu w 1956 r. Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Szeplowie zaczął on w większym stopniu pełnić rolę pośrednika między nauką a praktyką. Momentem zwrotnym w działalności upowszechnieniowej — wdrożeniowej było utworzenie w 1968 r. służby doradztwa specjalistycznego. Po połączeniu z ośrodkiem rolniczego szkolenia kursowego i powołaniu Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w naszej gestii znalazły się kompleksowe sprawy związane z upowszechnianiem nowoczesności na wsi.

Aby zdobyć nauki przeniesić do praktyki, służba doradztwa specjalistycznego musi mieć z nią ścisły kontakt. Pod nadzorem WOPR prowadzimy 492-hektarowe gospodarstwo. W zasadzie są tam stosowane nowe technologie lub pewne ich elementy, które stanowią nowum w praktyce rolniczej. Osiągnięcie pozytywnych wyników na własnych polach upoważnia nas do upowszechniania nowych upraw i zasad agrotechniki wśród rolników. Służba doradztwa uczestniczą w całym

procesie wdrażania postępu, opracowują kompleksowe założenia produkcyjne dla gospodarstw.

przyjętego przez Kolegium Ministerstwa Rolnictwa programu rozwoju specjalizacji. Przepisy regulujące tworzenie tego typu gospodarstw oraz system preferencji i dotacji ukazały się dopiero w 1976 r. W tym czasie rozpoczęliśmy już przygotowania do zmodyfikowanej formy wdrażania specjalizacji nie tylko w poszczególnych gospodarstwach, lecz w całych wsiach.

W 1978 r. podpisaliśmy porozumienie z rolnikami wsi Koziki Kozłopi. Na 60 gospodarstw 32 podjęło się specjalizacji. Efektem rocznej współpracy było wybudowanie w nich trzech budynków inwentarskich dostosowanych do skali i warunków współczesnej produkcji. 14 budynków zostało zmodernizowanych, wzniesiono 7 słosów na kiszonkę, pogłowie bydła wzrosło o 7

dywidualnych gospodarstw rolnych, dydaktyki nauczania i obsługi środowiska audiowizualnych, organizacji produkcji pasz w gospodarstwie itp. Służbom rolnym zorganizowaliśmy w ub. r. 67 seminariów dla ponad 2 tys. osób.

WOPR prowadzi również szkolenia pracowników technicznej obsługi rolnictwa w SKR, organizuje kursy w ponad 20 zawodach. Rocznie kończy je około dwóch tysięcy osób. Ośrodek pełni nadzór nad kursami na tytuł wykwalifikowanego rolnika i szkolenia masowych, a od ub. r. spełnia także funkcję opiekuna i koordynatora pracy z zespołami przysposobienia rolniczego.

Trzeba jednak stwierdzić, że efekty naszej działalności są zbyt małe w stosunku do włożonego wysiłku. Dlaczego? Objęliśmy szkoleniem dużą grupę instruktorów służb rolnych, rocznie kwalifikacje zdobywa 3,7—4,5 tys. rolników praktyków, ale szkolenia kończy zaledwie 53 proc. do tego zobowiązań, a w seminariach uczestniczy tylko 70 proc. skierowanych na nie instruktorów. Nasze kontrole wykazały, że służba gminna niebýt solidnie prowadzi szkolenia rolników; więcej niż połowa nie dochodzi do skutku z powodu nieprzybycia lektora, lub niedoinformowania rolników.

Jeszcze większą barierą jest brak środków produkcji i materiałów budowlanych. Odczuwamy to również podczas pracy wdrożeniowej. Często nie możemy przeprowadzić założonych demonstracji z braku np. półmilków czy niektórych środków ochrony roślin. Przekonywaliśmy rolników do stosowania „Sencoru” — środka ochrony ziemniaczanych plantacji przed chwastami, ale jego dostawy urwały się całkowicie.

Mimo tych mankamentów w województwie można uzyskać konkretne efekty w postaci wzrostu produkcji np. pasz własnych poprzez poprawę struktury zasiewów, lepszą agrotechnikę i właściwe proporcje nawożenia, a następnie przez racjonalne ich przechowywanie i skarmianie. Bardzo dużo zależy od nas samych.

Inż. KAZIMIERZ GODEWSKI
z-ca dyr. WOPR w Szeplowie

Rozbudowa i nowoczesność

Zakład Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „Madro” w Białymstoku zaopatruje w sprzęt drogowy nie tylko rynek krajowy. Eksportuje swoje wyroby do Czechosłowacji i Anglii. Obecnie „Madro”, którego wartość rocznej produkcji wynosi 140 mln zł, jest w trakcie rozbudowy. Powstała nowa hala produkcyjna i budynek administracyjny, w którym zlokalizowano m. in. międzyzakładową przynależną dla potrzeb leśnictwa.

W usprawnieniu produkcyjnego sprzętu duże zasługi przyniosła racjonalizacja. Największym doświadczeniem wśród nich legitymuje się Arkadiusz Kutyłowski, Mikołaj Wierel, Mieczysław Jakub, Lucjan Krystek, Jan Roszkowski i Czesław Luniewski.

Kierunki prac nowatorów na rok bieżący, to m. in. poprawa gospodarki materiałowej, unowocześnienie technologii produkcji i doskonalenie gospodarki paliwowej — energetycznej. (es)

Uniwersytet dla wszystkich

Mówi nauczycielka, kierownik Uniwersytetu Powszechnego w BARGŁOWIE KOŚCIELNYM — JADWIGA STEFANOWSKA:

— Nasza działalność jest prowadzona pod egidą TWP. Uniwersytet Powszechny jest przede wszystkim placówką oświatową. Bieżąca praca jest ściśle związana z potrzebami i oczekiwaniami środowiska. Odbiorcami treści przekazywanych przez wykładowców są głównie rodzice uczniów.

Na spotkania zapraszamy ludzi kompetentnych — lekarzy z miejscowego Ośrodka Zdrowia, nauczycieli, pracowników sądownictwa i Poradni Wychowawczo-Zawodowej z Augustowa. Spotykamy się zwykle raz w tygodniu. Program zajęć jest tak doborowy, aby służył pogłębianiu wiadomości z wybranych dziedzin i rozbudzeniu nowych zainteresowań.

Tematyka spotkań jest różnorodna. Dotyczy m. in. wychowania obywatelskiego, kształtowania pozytywnych postaw.

Druga, nie mniej ważną sferą naszych działań jest zapoznanie ludzi z zasadami kultury w życiu codziennym oraz sposobami racjonalnego żywienia dzieci i młodzieży. Prowadzone zajęcia przyczyniają się także do podnoszenia poziomu kwalifikacji rolniczych.

Dość powszechne w środowisku wiejskim jest nierozumienie przez rodziców kłopotów swoich pociech w szkole. Najczęściej winią za to nauczycieli, bądź same dzieci. W ramach uniwersytetu powszechnego wyjaśniamy, że te trudności mają swoje źródła w szerszych uwarunkowaniach, a nie w błędach nauczycieli. Niezrozumienie, że to rodzice i grupy rówieśniczej, a nie nauczyciel, jest przyczyną trudności, to zrozumienie. Starają się też przyjąć dzieciom z pomocą.

Zanotował (m)

Ideał wychowawczy

Często słyszy się pytanie: czy potrzebny nam jest wzniosły ideał wychowawczy, czy też wystarczy mieć w swych planach tylko realne zadanie wychowawcze. I dalej — czy wszyscy w swej działalności winni realizować i czy realizują ideał wychowawczy?

Ogólne określenie ideału wychowawczego doby rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego jest jasne i wielokrotnie wypowiedziane. Jest nim człowiek wszechstronnie rozwinięty (umysłowo, fizycznie, moralnie, społecznie i kulturalnie), który wielostronnie przygotowany do życia, o postawie twórczego przekształcania siebie i otaczającego świata.

We współczesnej psychologii społecznej i pedagogice wychodzi się ze słusznego założenia, opartego na filozofii marksistowskiej, że ideały związane są z życiem społecznym. Słuszne jest przekonanie, że życie społeczne tworzy ideały, ale równocześnie ideały te nadają bieg życiu społecznemu, wyznaczają jego kierunek, przekształcają je i dynamizują.

Jaki jest, najkrócej biorąc, model życia społecznego w socjalizmie? Wydaje się, że jasny i klarowny, dlatego, tylko przypominam, że jego naczelna wartość, jest działanie w imię dobra człowieka, jego rozwoju, na rzecz obrony jego życia, działania, które służą temu życiu nie tylko w znaczeniu organicznym.

Rodzice i nauczyciele, jako wychowawcy dzieci i młodzieży, mają wobec tego społeczeństwa spełniać różne funkcje, jak:

1. Tworzyć społeczeństwo Według K. Marksa i W. Lenina musi istnieć równoległość tworzenia społeczeństwa i kształtowania jego osobowości.

2. Umieć współżyć w tym społeczeństwie. Człowiek jest istotą społeczną, dlatego musi i chce żyć w społeczeństwie i dobrze z nim współżyć. Jest to potrzeba utrzymania homeostazy psychologicznej, czyli stanu równowagi między człowiekiem jako istotą społeczną a jego otoczeniem społecznym.

3. Ma się samorealizować Człowiek w społeczeństwie socjalistycznym musi być gotowy i przygotowany do samorealizacji, czyli samostworzenia. Istnieje w naturze człowieka potrzeba do rozwoju samego siebie. Człowiek, który chce być szczęśliwy i rozwijać się, musi się samorealizować. Wychowawcy i rodzice muszą nauczyć ludzi żyć w sposób pełny i wartościowy, aktywny i w tej aktywności twórczy.

A jakie warunki musi spełnić ideał wychowawczy, by kształtował i rozwijał społeczeństwo socjalistyczne?

Otóż ideał wychowawczy musi zapewnić dystansową orientację ustrojową, tzn. nadawać działalności ludzi perspektywę, dostrzegając przez nich sens, narzucać wizję społeczeństwa, które oni mają realizować. I wreszcie dawać wiedzę o tym, ku czemu mają dążyć.

Niezwykle ważna jest tu rola kształcenia szkolnego i akademickiego. Dość powszechnie mówi się dzisiaj, że nasza doświadczeniowa edukacja — szkoła faktów — była introspekcyjna, mówiła o przeszłości, mówiła z czego wyszliśmy, a za mało ku czemu idziemy. A jeśli nawet mówiła, to w sposób uproszczony, ogólnikowy. Tymczasem wychowaniem trzeba zafascynować, a wartości dla tej fascynacji ideał socjalizmu ma wiele — z nacelną wartością moralną życia człowieka.

Po drugie — musi to być taki ideał, by uzyskał społeczną akceptację. Oczywiście nie ma tu mowy o wszystkich, ale ta akceptacja musi być ogólnie podzielana. Musimy uświadamiać sobie, że wciąż mamy dziś do czynienia z rozpiętością świadomości społecznej. Tym bardziej trzeba sobie odpowiedzieć, na co mierzyć, jak pobudzać uczucia i postawy ogółu.

Musimy pamiętać o aktu realizacji myślenia ideowo-politycznego. W tej sprawie wielką rolę odegrało VII Plenum KC PZPR, poświęcone sprawom wychowawczym. Wiele miejsca idealowi wychowawczemu poświęca się w Wytycznych na VIII Zjazd PZPR.

Ideał wychowawczy musi być atrakcyjny w odczucach młodzieży. Musi do niej trafić, być adekwatny do jej systemu wartości, uwzględniać i rozumieć niepokój tej młodzieży, wskazywać sens życia. My, wychowawcy, często nie wiemy, co mamy jej dać, jak zaproponować program życia? Wielu wychowawców wa-

ha się. Niektórzy nauczyciele i liczne grupy młodzieży powątpiewają, czy w ogóle istnieje sens życia. Dlatego musimy nie tylko powiedzieć, że istnieje — ale konsekwentnie ten sens ukazywać. Problem sensu życia to problem odnawiania permanentnego tworzenia; musimy go tworzyć wszyscy i każdy z osobna. Takie ustawienie sensu życia jest fascynujące i wzniosłe. Pokazuje odpowiedzialność za jego tworzenie. Sens życia nie jest nam dany z góry, nie ma charakteru algorytmu, który trzeba powielić. Każdy musi go wytworzyć i ciągle twórczo przekształcać.

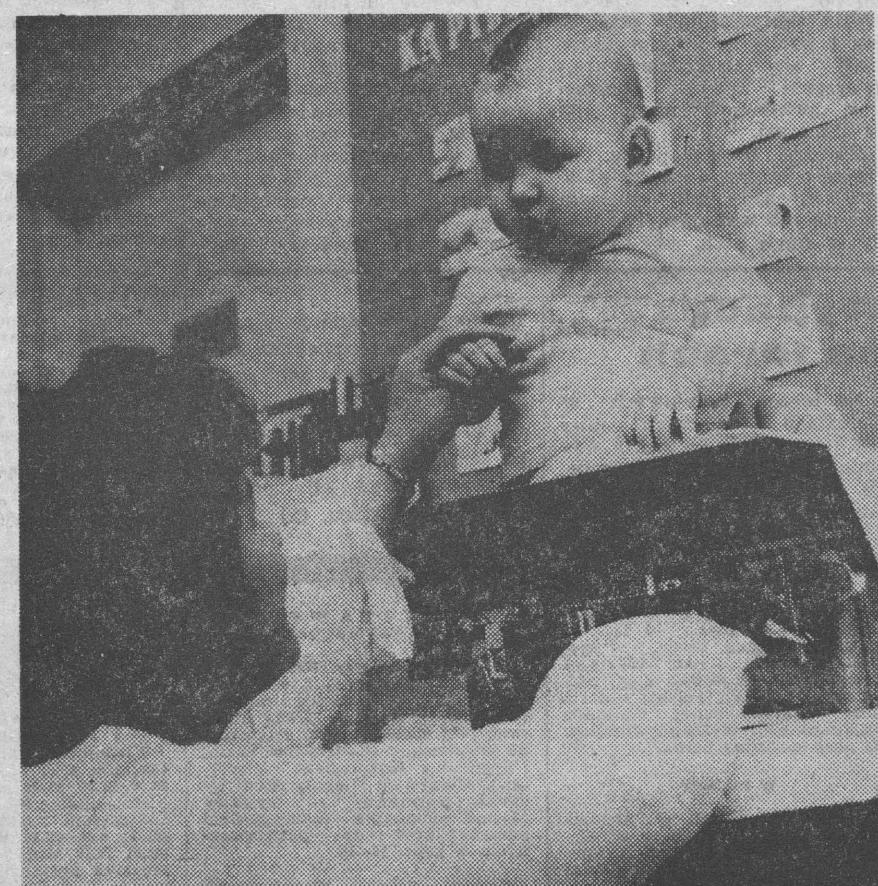
Weźmy chociażby szukanie sensu życia między dwoma alternatywnymi orientacjami w życiu, o których mówi Bohdan Suchodolski: wertykalna i horyzontalna. Życie wertykalne, to najogólniej mówiąc wspinanie się po szczeblach awansu, dążenie do sukcesu, posiadanie wartości i dóbr. Zaś życie horyzontalne charakteryzuje wykonawstwo po mistrzowskiemu czynności i zadań dnia codziennego, dążenie do dobrej, rzetelnej pracy, w każdym dniu i w każdym rodzaju działalności. Za tą drugą orientacją jednoznacznie się wypowiadamy, w niej szukając sensu życia na dziś i na przyszłość.

Ideał wychowawczy nie może być powielony jak na matrycy dla wszystkich, bo każdy człowiek ma swoją niepowtarzalną, bardziej lub mniej fascynującą, głęboką, atrakcyjną a przede wszystkim twórczą osobowość. Są w nim cechy wspólne, np. miłość do Ojczyzny, zaangażowanie itp. Ale obok tych podobnych cech, trzeba dać w ideałach wychowawczych cechy alternatywne, np. cechę ciekawości, zamiłowań, pasję itp. wszak bez nich człowiek jest jakby niepełny.

Szkola współczesna i studia akademickie młodzieży muszą spełniać w jednolitym procesie dydaktyczno-wychowawczym ten ideał na miarę naszych czasów. Działalność wychowawcza przygotowuje do pełnienia funkcji społecznych i zawodowych w równej mierze, jak potrzeba uczenia się — a z istoty ustroju socjalistycznego wynika potrzeba i konieczność kształtowania pełnego człowieka: intelektu, woli, charakteru, uczuć i zdrowia.

Doc. dr hab. WENANCJUSZ PANEK
Zakład Psychologii Filii UW w Białymstoku

Po badaniach kolej na ważenie. Tym się zajmuje pielęgniarka — Hanna Piekarska.



W rękach lekarzy

Jeszcze nie tak dawno, bo przed niespełna pięcioma laty, mieszkańcy gminy SZTABIN zasięgali porad lekarskich w ciasnym pokoiku przy pomieszczeniu wyznaczonego gospodarza. Trudno porównywać tamte warunki z tymi, jakie są obecnie w nowym ośrodku, zbudowanym ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, przy znacznym udziale miejscowej ludności. Przestronne gabinety — ogólny, stomatologiczny i pediatryczny, laboratorium (niezwykle jeszcze kompletne).

Dość uwagi służba medyczna poświęca zalecającą młodym pacjentom, którzy są poddawani badaniom szczegółowym. Dzięki nim właśnie u 39 dzieci zdiagnozowano w porę różnorodne schorzenia. Badania stały się podstawą kwalifikacji do grup dyspensaryjnych. Dziś w ośrodku ruch mniejszy niż zwykle. Lekarz ogólny i zarazem kierownik ośrodka — BRONISŁAW KAMINSKI wyjechał do Warszawy. Zresztą czwartek, to dzień targowy. Wielu gospodarzy wolą wybrać się do pobliskiej Suchowoli. Wizytę u doktora można przełożyć na inny termin.

Tylko przed gabinetem dentystycznym ustawia się kolejka. Stomatolog — ZOFIA SZCZEPAŃSKA ma pełne ręce roboty. Nie będziemy przeszkadzać. Korzystamy z okazji, że luźniej akurat pod drzwiami pedia-

try, by porozmawiać ze ZBIGNIEWEM PIJAGINEM o pracy lekarza na wsi.
— W zasadzie nie tym, że różni się ona od tej, jaką muszą wykonywać nasi koledzy w mieście. Może jedynie tym, że u nas jest swobodniej. Jest więcej czasu na zastanowienie się i trafne leczenie. Pracowałem wiele lat w Augustowie, gdzie na jednego lekarza przypada ok. 4 tys. osób. Gdy trzeba przyjąć 100 pacjentów dziennie, a tak bywa często w miejscich poradniach lekarz pracuje niemal jak automat. A przecież wiadomo, że w tym zawodzie o wiele trudniej naprawiać własne pomyłki, aniżeli w każdym innym. Dlatego wolę wieś. Ludzie bardzo się zżyli z nami. Mają do nas zaufanie.

— Dlaczego zatem absolwenci AM za wszelką cenę trzymają się miasta, gdzie praca nie należy do najłatwiejszych?

— Lekarz w wiejskim ośrodku zdrowia z konieczności jest zdany na siebie. Musi podejmować samodzielne decyzje, bo nie zawsze zdąży porozumieć się ze specjalistami. Młodzi boją się tego. Na wsi trzeba być lekarzem bardziej wszechstronnym. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że powinni tu trafić albo najlepsi z dużą wiedzą, albo tacy, którzy chcą się dużo nauczyć. Należy pracować nad sobą, ciągle śledzić nowości w medycynie, dużo czytać fachowych lektur. (az)



Ośrodek w Sztabinie powstał ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, przy znacznym udziale mieszkańców gminy.



Szczególnie wiele uwagi poświęca się młodym pacjentom.

Fot. Krzysztof Świdorski

Oddział PTNP w Białymstoku

W Zakładzie Nauk Społecznych AMB odbyło się zebranie pracowników naukowo-dydaktycznych zakładów nauk społeczno-politycznych wyższych uczelni, na którym powołano Oddział Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych w Białymstoku. W inauguracyjnym posiedzeniu uczestniczył prezes Zarządu

Głównego PTNP — prof. Artur Bodnar. Jednym z głównych zadań Towarzystwa jest integracja białostockiego środowiska politycznego. Inne cele działalności, to popularyzacja wiedzy i kultury politycznej, propagowanie i inicjatyw badawczych i przedstawienie pokąźnego już dorobku naukowego naszego środowiska.

Wybrano władze Białostockiego Oddziału PTNP. W skład zarządu weszli: dr Zofia Tomczonek — przewodnicząca oraz mgr A. Bobrus i mgr E. Dmitrow.

Z okazji pierwszego posiedzenia wygłosił wykład prof. A. Bodnar na temat „Wybranych problemów teorii polityki”. (ab)

